Nr. 158 (z dod. por.) Dnia 10 czerwca. Wtorek. Dnia 29 maja (10 czerwca) 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, z powodu siódmego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Bożego Ciała, odprawiane będą całodzienne solenne nabożeństwa z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu w następujących kościołach: św. Krzyża, św. Jacka (po-dominikańskim), św. Antoniego (po-reformackim) i św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Trójcy (po-trynitarskim); w tym ostatnim kościele bez odpustu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie należy do rzeczy nieprawdopodobnych, że pomiędzy rządem a reprezentacją narodu niemieckiego przyjdzie znów do zatargu, jakiego widownią były Prusy w dobie wschodzącego słońca bismarkowskiej ery i mogły stać się w r. 1887-ym Niemcy, gdyby wybrany pod hasłem „kartelu" parlament ówczesny nie uchwalił siedmiolecia wojskowego.

Dzisiaj kartel jest firmą najbardziej zbankrutowaną w Niemczech: większość parlamentu składa się z wolnomyślnych i katolików, z dwóch stronnictw, które nigdy w obroży rządowej nie chodziły. Od chwili zebrania się nowego parlamentu spada nań prawdziwy deszcz projektów, odwołujących się brutalnie do kieszeni ludu pod hasłem potrzeby dalszego rozwinięcia wojskowego Niemiec. Zdaje się, że rozwój armji bez względu na wskazówki pokojowej sytuacji politycznej stał się rodzajem amatorstwa, nowym gatunkiem sportu w sferach rozstrzygających o tem w Niemczech, jaką część dochodu krwawo zapracowanego każdy obywatel niemiecki składać powinien na ołtarzu upodobań militarnych rządu.

Przed ferjami świątecznemi obrady komisji wojskowej parlamentu, której przekazano rozbiór nowelli powiększającej stopę pokojową armji o 18,000 ludzi, zamknięto tuż po wygłoszeniu przez komisarza rządowego jenerała, Vogel v. Falkensteina, mowy zwiastującej narodowi potrzebę powiększenia tej stopy o 55,000 ludzi, a zarazem ostrzegającej przed wszelakiemi złudzeniami co do skrócenia służby czynnej w armji do lat dwóch. Na tej mowie zamknięto wówczas posiedzenie komisji tak, iż argumentów p. komisarza rządowego nikt już nie mógł zbić ani osłabić. Mowę rządową opublikowano w całym kraju, jako program.

Oczywiście jednak program nie podobał się narodowi, skoro zaraz na pierwszem poświątecznem posiedzeniu komisji w d. 6-ym b. m. nietylko p. Windthorst imieniem centrum, ale nawet prezes naczelny prowincji hannowerskiej, narodowo-liberalny p. Bennigsen oświadczył, że skrócenie lat służby w armji czynnej do lat dwóch stanowić musi kompensatę za ciężkie ofiary, jakich rząd domaga się znowu i domagać się w bliskiej przyszłości przyrzeka na cele wojskowe. Jeżeli wiarogodnemi są obliczenia, że po reorganizacji armji, której mglisty dopiero plan naszkicowali w komisji: minister wojny, jen. Verdy du Vernois i komisarz rządowy jen. Vogel von Falkenstein, stopa pokojowa podniesie się do miljona z górą ludzi, natenczas nie będzie przesadą twierdzenie, że reorganizacja taka pochłonie w początkach zaraz około półmiljarda marek.

A do tego wszystkiego zaraz na pierwszem posiedzeniu poświątecznem wzmiankowanej komisji jen. Verdy du Vernois występuje z dwiema nowemi zapowiedziami hjobowej natury! Przyrzeka on w jaknajkrótszym czasie wnieść do parlamentu żądanie kredytów na budowę nowych kolei strategicznych, tudzież na zaopatrzenie rezerwy w nowe karabiny. Same koleje mają kosztować znowu 20 miljonów marek.

Niedosyć na tem wszystkiem.

Parlament domagał się od dłuższego czasu polepszenia płac niższych urzędników, zwłaszcza pocztowych i telegraficznych. Żądaniu temu w erze bismarkowskiej odmawiano ze względu na „brak funduszów", ostatnia mowa tronowa cesarza Wilhelma zapowiedziała nareszcie projekt rządowy o polepszeniu płac urzędników, a w sferach wtajemniczonych wskazywano, że na ten cel zażądają 19 milj. marek. Obecnie do rady związkowej weszło istotnie oczekiwane z upragnieniem żądanie kredytu na lepsze uposażenie sług państwa, ale projekt ustawy zalicza tym razem do urzędników państwa także—oficerów czynnej armji w stopniu od porucznika do majora! Innemi słowy, owych 19 milj. marek ma się podzielić pomiędzy urzędników i oficerów, jak gdyby ci oficerowie nie posiadali do swego rozporządzenia ogromnych budżetów wojskowych. Kredyt dodatkowy na podwyższenie pensyj wynosi ogółem 19,929,082 marek, z tego przeznacza rząd na podwyższenie pensyj oficerów 3,501,540, a marynarzy 189,140 marek, reszta więc pozostaje dla urzędników cywilnych z oczywistą ich krzywdą.

W sferach parlamentarnych nowe i słuszne ztąd oburzenie. W końcu zapytać przyjdzie: czy tabakiera dla nosa, czy nos dla tabakiery? Czy armja istnieje po to, aby służyła interesom państwa, czy państwo istnieje w tym celu jedynie, aby karmiło armje? Rząd traci wszelką miarę w swoich żądaniach na cele wojskowe, tak rozumują dziś już nieomal wszystkie frakcje parlamentu niemieckiego i powoli krystalizuje się w nim ogromna koalicja przeciw zbyt jednostronnemu traktowaniu istoty i zadań państwa.

Do jakiego stopnia niepopularną jest w Niemczech zapowiadana reforma, zmuszająca całą ludność męską do przyjęcia wykształcenia wojskowego, świadczy fakt niezmiernie charakterystyczny: na-

MAŁA PATTI.

(OBRAZEK Z BRUKU.)

Biedni skarżą się na swoją niedolę, bogaci na kłopoty z powodu majątku — pan Michał nie skarżył się wcale.

Posiadał niewielki kapitalik, w trzeciej części był współwłaścicielem domu na Podwalu, wreszcie zajmował posadę biurową, dającą nadzieję emerytury.

Kapitalik uzbierał dzięki pedantycznej oszczędności i skromnemu trybowi życia, trzecią część kamienicy wziął w posagu za żoną, a do emerytury brakowało mu już tylko trzy lata.

Żył sobie spokojnie, wraz z rodziną, zmartwień wielkich nie miał, o byt się nie troszczył, a widmo czarnej godziny nie odbierało mu snu, ani apetytu.

Regularnie chodził do biura, regularnie po obiedzie drzemał, raz na tydzień grywał w preferansa po dziesięć punktów za grosz, kilka razy do roku bywał z żoną i córką w teatrze.

Człowiek ten mógł śmiało powiedzieć, że mu na świecie jest dobrze, od losu wymagał niewiele, nadzwyczajnych pragnień, ani pożądań nie miał; nie zajmowały go bóle ludzkości, ani jej dążenia, obcym był walce pojęć i ideałów, czuł i cierpiał nie za miljony, lecz za siebie samego.

Czuł, że mu jest ciepło lub zimno, a cierpiał... gdy go zęby bolały.

Nigdy nim nie wstrząsnęła wielka namiętność, nic go nie targnęło za serce, nie nadszarpnęło mu nerwów...

Dusza w nim drzemała. Spokojnie przeszedł przez szkoły, przez aplikację, urzędowanie, spokojnie z żoną żył i córkę kochał spokojnie.

Można go było porównać do pociągu towarowego, który w umiarkowanem tempie mijał stacje życia, bez wykolejenia się, bez wypadku, ściśle według rozkładu jazdy... Oto zbliża się już do stacji krańcowej, zahamuje się, wypuści resztkę pary i stanie. W kancelarji stacyjnej zanotują, że nr. 77 odbył drogę w porządku, według przepisów—i na tem koniec.

Pan Michał znał swoją marszrutę, umiał ją na pamięć. Wiedział, że gdy się przytoczy do stacji, zwanej emeryturą, to pozostanie mu jeszcze kurs honorowy po szynach filantropji, urząd przy kasie groszowej, albo zupie rumfordzkiej—a potem już nic.

W programie tego spokojnego i systematycznego człowieka było także wydanie córki za mąż.

Dziewczyna liczy dopiero lat szesnaście, lecz konkurenta już ma. Stara się o nią młody człowiek, posiadający pewne widoki przyszłości i milczącą aprobatę rodziców. Czy go uczucie prowadzi do małżeństwa, czy córka to uczucie podziela, niewiadomo i co prawda, jest to kwestja podrzędna. Młody człowiek bywa, robi Amelci grzeczności, w swoim czasie oświadczy się—i ożeni.

Wszystko musi być według programu...

Państwo Michałowie po wspólnej naradzie postanowili małżeństwa córki nie odwłóczyć. Niechby już wreszcie wyszła z domu, gdyż prędzej czy później uczynić to musi, a powtóre, gdy wyjdzie, to rodzice będą mogli wziąć szczuplejsze mieszkanie, na czem oszczędzą przynajmniej sto rubli rocznie.

Chcąc uprzyjemnić córce ostatnie chwile pobytu w domu, urządzili państwo Michałowie kilka wieczorków z kolacją, z preferansem i, co już było wyłącznie dziełem pani Michałowej, z doborem panien o wiele mniej urodziwych od Amelci. Na jednem z takich przyjęć był przyjaciel pana Michała i jego kolega biurowy, zawzięty meloman, wirtuoz-amator na flecie, niejaki pan Pędracki.

Amelcia na prośbę narzeczonego zaczęła śpiewać, przy akompanjamencie fortepianu, jakąś piosenkę ludową. Świeży, dźwięczny jej głosik rozlegał się po całem mieszkaniu.

Usłyszawszy śpiew, Pędracki złożył karty i zaczął słuchać.

— No, panie dobrodzieju — odezwał się jeden z grających — ja pik!

— Ja pas—dorzucił gospodarz.

— Cóż pan mówi?... szkoda czasu...

— Cicho... cicho...—szepnął Pędracki i zrobił minę tak uroczystą, że wszyscy oczekiwali czegoś nadzwyczajnego.

— Co się koledze stało?...—zapytał gospodarz.

— Panie Michale — odrzekł tonem dziwnie poważnym — winszuję ci. Wszak to panna Amelja śpiewa?

— No tak... ona.

— Winszuję ci... ta dziewczyna stanie się kiedyś chlubą kraju, ozdobą świata, dumą Europy. Czy pan wiesz, że ona ma w gardle miljony!

— Kto? — zapytał pan Michał zdumiony — Amelcia?...

— Tak, pańska córka... Byłoby grzechem i zbrodnią zaniedbywać taki talent... Uczcie ją, a przekonacie się dokąd zajdzie. Czy pan wiesz, co ją czeka?

— Ano, wychodzi za mąż, jak koledze wiadomo.

Meloman uśmiechnął się gorzko.

— Także karjera!—rzekł—za mąż wychodzi! Już to w naszym kraju rzadko kiedy może się talent rozwinąć, bo sami nie wiemy, co mamy; uganiamy się niewiadomo za czem, a przechodzimy obojętnie koło skarbów, po które tylko się schylić; przekładamy kaszę nad brylanty i dlatego sztuka nisko u nas stoi, dlatego włochów przepłacamy, dlatego... siedem pik!—zawołał, spojrzawszy w karty.—Panie Michale, poproś córki, żeby przestała śpiewać, bo mi się serce krwawi... Jestem na ręku...

Gdy się goście rozeszli, pan Michał powtórzył żonie słowa melomana—i stała się naówczas rzecz dziwna. W tych dwóch głowach, niesfatygowanych gorączkową pracą myślenia, budzić się zaczął pewien niepokój... Jeżeli meloman ma słuszność, jeżeli mówi prawdę?... jeżeli miljony, o których wspomina, są istotnie?...

(*D. n.*)

Klemens Junosza.

czelny mąż stanu, kierujący w tej chwili nawą rządową Niemiec, kanclerz Caprivi, wypiera się z natarczywą ostentacją współwiny autorstwa planu i z naciskiem zapewnia parlament i naród, że plan ten już został przygotowanym i zatwierdzonym w zasadzie przez ks. Bismarka. A więc nie zaszczytem, lecz wstydem jest patronować takiemu planowi?

Nie do uwierzenia a jednak prawdziwe!

Po wypowiedzeniu mowy tronowej do delegacyj wspólnych, cesarz Franciszek Józef przyjętym zwyczajem odbył *cercle*, rozmawiając z wieloma członkami delegacji.

Br. Z.

Książę d'Orleans i margrabia de Mores.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Paryż 10-go czerwca.

Książę orleański został wypuszczony na swobodę, zarówno jak i jego ajent, margrabia de Mores, skazany na trzy miesiące więzienia. Za czasów dawnych monarchij, mali książęta miewali guwernerów i jeżeli młodziutkie książątko zrobiło jakie głupstwo, to guwerner odbierał w zastępstwie plagi. Tradycja ta niezupełnie wygasła.

Wypuszczenie ks. d'Orleans zasmuciło pewnych ludzi. Przedewszystkiem zasmuciło dyrektora więzienia w Clairvaux, który spędzał czas na przyjmowaniu kwiatu arystokracji francuskiej i który odtąd nie będzie się już mógł napawać widokiem świetnych tualet księżen i hrabin i nie będzie już palił wybornych cygar od ich braci i mężów. Oberżyści w Clairvaux dawali schronienie masie ludzi, niezwykły ten ruch podnosił znaczenie zawiadowcy miejscowej stacji kolejowej. Sam wreszcie ks. d'Orleans cieszył się z tego, że występuje jako czynny pretendent, obecnie zaś przechodzi w stan wygasłego wulkanu, który, ażeby mógł sobie pozwolić na nowy wybuch, musi zaczekać na śmierć papy. Nareszcie marzył też i o tem, aby ożenić się w Clairvaux.

Cóż może być nieprzyjemniejszego podczas ślubu, jak owo zbiegowisko zaproszonych gości, jak niedyskretne spojrzenia, jak niemożność wykręcenia się przed poważnymi nudziarzami, aby uciec zdala od ludzi. W Clairvaux, byłby książę mógł daleko prędzej nacieszyć się pożądanem sam na sam i używać rozkoszy samotności we dwoje.

Ale p. Carnot tego nie chciał. Francja zapomniała o księciu d'Orleans, a p. Carnot zaczął się obawiać, że i sam o nim zapomni. Zafundował mu więc wagon sypialny do granicy. Od tygodnia już wiedziano, że rekrut na żart z Clairvaux wróci na łono rodziny. Jeden z dziennikarzy, p. Ferrari, od tygodnia już oczekiwał w Dolle, na granicy szwajcarskiej, aby zatelegrafować do swojego dziennika, czy książę d'Orleans odbywa podróż w marynarce czy w tużurku, czy w drodze ziewał i spał, czy też tylko ziewał, czy zjadł lekką, czy też obfitszą kolację. Książę d'Orleans wypuścił do nowozaciężnych manifeścik, w którym ich prosi, aby zachowali dla niego miejsce. A jednak jeżeli ks. d'Orleans powróci, to już powróci nie po to, aby zasiąść do wspólnej misy żołnierskiej, ale w polityce tak samo jak w literaturze, aby mieć powodzenie, trzeba złożyć sowitą daninę głupocie ludzkiej.

Margrabia Antoni de Mores jest tym samym, który w dniu procesu księcia orleańskiego zrekrutował rzeszę uliczników, którym na Pont-Neuf kazał wykrzykiwać: „Niech żyje Henryk IV-ty!". Do tego rodzaju misji pretendenci zazwyczaj wybierają sobie osobistości nieznane. Margrabia de Mores jest synem księcia de Vallombrosa. Warszawiacy, którzy bywali w Nizzy, Cannes lub Monaco, muszą pamiętać księcia i księżnę de Vallombrosa. Nielada zaszczytem było być dopuszczonym na recepcję do nich. Syn, jak się zdawało, nie miał innego zadania w życiu, jak z gardenją w butonierce pokazywać się na wyścigach i na premjerach. Tymczasem stało się inaczej. Zajął się hodowlą wołów w Ameryce i stracił na tem. Potem chciał połączyć koleją żelazną Tonkin z Chinami, ale ministerjum francuskie nie miało zaufania do jego genjuszu. Wówczas p. de Mores rzucił się na rząd, drukował swoim kosztem i rozrzucał w tysiącach egzemplarzy pamflety, jednał stronników księciu d'Orleans, umizgając się do Luizy Michel i idąc jednocześnie w ślady Drumonta, to jest występując jako zawzięty antisemita. Nic zabawniejszego nad rozmowę, jaka się toczyła między prezesem trybunału, z urzędu już sceptykiem a impertynenckim margrabią.

Wszyscy obecni wybuchnęli śmiechem, kiedy prezes trybunału przypomniał o meetingu, na którym syn księcia de Vallombrosa ucałował obywatelkę Luizę Michel. Luizy Michel nie całuje się przecież dla samej przyjemności tego aktu; jest to pewien, bardzo zresztą rzadki rodzaj pocałunku—pocałunek polityczny. Znaleziono u p. de Mores tysiąc lasek. Pan margrabia opowiada, że zamierzał zaprosić robotników na śniadanie na świeżem powietrzu w lesie, a każdy z zaproszonych miał dostać laskę z zawieszonym na jej końcu koszyczkiem, a w koszyczku kiełbasę. Podejrzliwa sprawiedliwość schowała p. de Mores na trzy miesiące pod klucz.

Żyjemy w wieku naśladownictw. Książę d'Orleans usiłuje śpiewać tę samą piosnkę co Ludwik Filip, który robił tak wiele hałasu swoim patrjotyzmem, choć prosił o zaszczyt walczenia przeciwko swojemu krajowi. Boulanger miał się za drugie wydanie Bonapartego, ale źle ucharakteryzowane, którego nikt nie poznał. P. de Mores marzy o tem, ażeby zostać Mirabeau przyszłej rewolucji. Ponieważ margrabia de Mirabeau tytułował się kupcem sukna, p. de Mores przybrał tytuł handlarza wołów. Zbliża się do Luizy Michel, jak Mirabeau się zbliżał do nieprzyjaciół tronu i nazywa siebie socjalistą, tak jak Mirabeau zrobił się trybunem. P. de Mores jest nawet zbudowany à la Mirabeau, ale brak mu przebłysków genjuszu i piorunującej wymowy. Przyglądając się obecnie polityce francuskiej, doznaje się takiego samego wrażenia, jak stary bywalec teatralny, który słuchając śpiewaków i śpiewaczek, mówi: „Trzeba było słyszeć Mario albo Grisi."

Pojawiały się kiedyś typy wspaniałe i oryginalne. Tymczasem mamy zaś lawinę dublerów. Drumont nie dorósł do tego, aby mógł przywdziać szatę Torquemady, Boulanger jest Tom-Poucem, książę d'Orleans księciem *fin de siècle*, a pan de Mores, który sobie wyobraża, że zostanie Mirabeau-piorunem, idzie raczej śladem brata owego wielkiego trybuna, tego, któremu historja zachowała przydomek Mirabeau-beczka. Kiedy mu się naprzykrzą pocałunki Luizy Michel, zamiast pożerać żydów pojedna się z papieżem, będzie bywał co zima w Nizzy jednym z bohaterów batalji kwiatowej i nie będzie podtrzymywał tronu i ołtarza niczem jak tylko przegrywaniem co rok sporej ilości tysiąco-frankowych biletów na ruletcie w Monaco. Dla iluż to potomków rycerzy krzyżowych jest to alfą i omegą ich polityki konserwatywnej? Dobrze jest z tem im samym, dobrze kasynu w Monaco, które nie skarży się na to tak samo, jak się nie skarży ministerjum Constans.

Wł. Mickiewicz.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Kurator okręgu naukowego warszawskiego na zasadzie ukazu z d. 19 go kwietnia 1886-go r. wydał rozporządzenie, ażeby naczelnicy dyrekcyj naukowych i inspektor szkół m. Warszawy, na wydawanych uczniom po skończeniu przez nich 2-ch klas szkół miejskich i wiejskich świadectwach, czynili wzmiankę, iż uczniowie ci mają prawo wstąpienia do szkół technicznych, utrzymywanych kosztem kolei w Królestwie Polskiem, jednakże z warunkiem, iżby uczniowie, wstępując do tych szkół, powtórnie składali egzamin z języka russkiego i matematyki w zakresie programu, zatwierdzonego dla szkół dwuklasowych miejskich i wiejskich.

= Według rozporządzenia ministerjum spraw wewnętrznych, wydanego w dopełnieniu do czasowej ustawy dla szkół technicznych telegraficznych, wychowańcy tychże szkół, mający stopień technika 1-ej klasy, chcący otrzymać stopień inżeniera telegrafu, podlegać mają egzaminowi. Przedewszystkiem wniesione być winno do dyrektora szkoły podanie o wyznaczenie tematu do wypracowania specjalnego projektu, dotyczącego sposobów telegrafowania, budowy i urządzeń telegrafów lub telefonów, albo też nowości i ulepszeń w dziedzinie elektrotechniki. Po wyznaczeniu tematu projekt wykończony być winien najdalej w ciągu roku i następnie z opinją i poświadczeniami właściwego zarządu lub okręgu pocztowo-telegraficznego zwrócony na ręce dyrektora szkoły. Jeżeli rada pedagogiczna uzna przedstawiony projekt za dostateczny lub zasługujący na wyróżnienie, w takim razie w Petersburgu, przed komisją w tym celu wyznaczoną, bronić będzie swojej rozprawy, poczem przyznany mu zostanie rzeczony stopień.

= W ministerjum komunikacyj wkrótce czynione będą próby z najpraktyczniejszym aparatem do oświetlania elektrycznego pociągów kolei żelaznych i toru za pomocą latarni, umieszczonej przed lokomotywą, do którego to oświetlenia, jako motor, zużywanym byłby mechanizm parowozu lub ruch pociągu, bez potrzeby używania ciężkich akumulatorów.

= Ministerjum komunikacyj poleciło zarządom tutejszych kolei donosić na przyszłość o wszystkich wakujących posadach, obsadzanych przez inżenierów. Zarządy kolei przed nominacją obowiązane są przedstawiać kandydatów do uznania ministerjum.

= Dowiadujemy się, że między zarządami kolei nadwiślańskiej i dąbrowskiej zawarta została umowa na budowę w pobliżu stacji Iwangród linji, mającej połączyć obydwa tory. Budowa toru przedsięwziętą została w celu udogodnienia przejazdu pociągom w kierunku Łuków—Dąbrowa i Dąbrowa—Kowel.

= Taryfy konkurencyjne na przewóz węgla kamiennego ze stacyj: Sosnowiec, Granica, Dąbrowa i Strzemieszyce koleją warszawsko-wiedeńską *via* Warszawa i Iłłowo na niemieckie rynki zbytu zostały już przez departament kolejowy zatwierdzone. Co się zaś tyczy taryf na przewóz węgla z pomienionych stacyj koleją dąbrowską przez Iwangród, wprowadzenie ich w wykonanie zostało wstrzymane do czasu przedstawienia przez zarząd tejże kolei, zażądanych przez departament wyjaśnień dodatkowych.

= *Russk. wied.* donoszą, iż projekt utworzenia linji kwarantannowej wzdłuż kolei zakaspijskiej na wypadek pojawienia się epidemji cholerycznej prawdopodobnie upadnie. Główna uwaga władzy lekarskiej ma być zwrócona na polepszenie warunków sanitarnych w miejscowościach, leżących na pograniczu z Persją.

= *Birż. wied.* donoszą, iż emisja nowych obligacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej nastąpi już niebawem.

= Przy mającej się dokonać regulacji rzeki Wisły pod Warszawą, na co już osiągnięto potrzebne fundusze, z polecenia zarządu inżenierji okręgowej ma być wybranym na wybrzeżu pod miastem punkt połączenia dogodnej przystani dla statków, zanurzających się głęboko, z torem kolei żelaznej, by w potrzebie transporty zbożowe, przychodzące wodą, mogły być wprost ładowane na pociągi. W tym celu najlepiej się nadaje brzeg Wisły od strony Pragi pomiędzy dwoma mostami, do którego po utrwaleniu mogłaby być z łatwością doprowadzona odnoga kolei obwodowej, oddzielająca się od głównego nasypu, wiodącego na kolej nadwiślańską.

= Z uwagi na wyjątkowe położenie cyrkułu jerozolimskiego, który tak pod względem obszaru, jak i ludności jest największy ze wszystkich, p. o. oberpolicmajstra podzielił w r. z. ów cyrkuł na dwa okręgi. Obecnie, dla skuteczniejszego nadzoru policyjnego, przeznaczono młodszego urzędnika oddziału rezerwowego, Saksa, do cyrkułu jerozolimskiego i uchwalony został nowy podział całego cyrkułu na trzy okręgi, mianowicie: okręg 1-szy obejmuje: ul. Marszałkowską od Królewskiej do Złotej, prawą stronę Złotej do Żelaznej, prawą stronę Żelaznej do Grzybowskiej, Graniczną, Królewską i Grzybowską do Granicznej; 2 gi okręg: ul. Marszałkowską od Złotej do Kaliksta przy wale miejskim, ul. Kaliksta między koszarami jerozolimskiemi a stacją filtrów, Koszykową do Żelaznej, prawą stroną Żelaznej do Złotej i lewą stroną Złotej do Marszałkowskiej; 3-ci okręg: ul. Grzybowską od Żelaznej do Przedokopowej, lewą stronę Żelaznej do Koszykowej pomiędzy stacją filtrów i koszarami, Koszykową, okolicę stacji filtrów, posesje za rogatkami jerozolimskiemi, oraz Przedokopową do Grzybowskiej.

= Z wykazów o liczbie dokonanych bezpłatnych szczepień ospy ochronnej na stacjach, przy cyrkułach urządzonych, okazuje się, iż najmniej tych szczepień dopełniono w cyrkułach: sobornym i łazienkowskim. Wskutek tego p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom przedsiębrać wszelkie możliwe środki do zachęcania rodziców z pośród biednej ludności, aby dzieci swe poddawali szczepieniu ospy ochronnej.

= Bank państwa udziela zaliczenia na zastaw wełny, dowożonej na jarmark świętojański, do wysokości $^2/_3$ szacunku, nie zaś $^1/_3$, jak dziś rano doniesiono.

= Wyrokiem warszawskiego sądu okręgowego, już uprawomocnionym według cyrkularza departamentu policji, następujący mieszkańcy przebywający za granicą, zostali skazani po pozbawieniu wszystkich praw stanu na wieczne wygnanie, a w razie powrotu na osiedlenie w Syberji: Ludwika Littich, Anna Littich, Ksawery Budkowski, Salomon Iserland, Zelman Schejman, Szmul Lichtheim i Rafał Tuchband.

= Budowa nowego dworca na stacji Myszków kolei wiedeńskiej jeszcze w r. b. ma być rozpoczętą. Koszt odnośnych robót wynosić będzie około rs. 26,000.

= Egzamina doroczne w oddziałach równoległych instytutu głuchoniemych, mieszczących się w domu po-augustjańskim przy ulicy Piwnej, odbędą się w dniach: 16-ym i 17-ym b. m.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu, po rozpatrzeniu na r. b. proje-

ktu ogólnego etatu szpitala św. Jana Bożego, sporządziła go na 150-ciu chorych na salach ogólnych, 6-iu pensjonarzy pierwszej i 40-tu drugiej i trzeciej klasy, z dochodem na rs. 40,540 i rozchodem rs. 40,969 rocznie.

= Narady delegacji chmielarskiej w tutejszem Towarzystwie przemysłu i handlu, o których wspominaliśmy wczoraj, odbędą się nie w dniu dzisiejszym, lecz tak, jak to pierwotnie w piśmie naszem podanem było, dopiero w d. 16-ym b. m., t. j. w nadchodzący poniedziałek.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: marszałek szlachty gubernji wileńskiej hr. Plater z Petersburga i sekretarz wiedeńskiej ambasady rzeczypospolitej argentyńskiej Edward Charbac z Wiednia.

= Dziś o godz. $11\frac{1}{2}$ w południe odbył się w kościele pp. wizytek ślub p. Emilji Blochówny, córki Jana i Emilji z Kronenbergów Blochów, z p. Ksawerym Hołyńskim, synem zmarłego Walerjana, marszałka szlachty gubernji mohilewskiej i Eweliny z hr. Broel Platerów. Błogosławieństwa ślubu udzielił oblubieńcom J. E. Najdostojniejszy arcypasterz. Do ślubu prowadzili oblubieńców: księżniczka Meszczerska i p. Janina Blochówna, oraz pp. Michał Hołyński i Henryk Bloch; od ołtarza odprowadzali nowozaślubionych: pp. Eliza Hołyńska i Józefowa Kościelska oraz pp. Alfons Komar i Jan Bloch. W orszaku ślubnym, składającym się z rodziny i najbliższych, przyjmowali między innymi udział: ks. Meszczerscy, Bispingowie, hr. Aleks. Czapscy, Komarowie, Gawrońscy, Kościelscy, Weyssenfopowie, bar. Lenval z córką, Leopoldowie Kronenbergowie, hr. Edward Soderini z małżonką, ks. Czetwertyński, hr. Adamowa Platerowa, Tomaszowie Łubieńscy. Po skończonym obrzędzie, goście weselni udali się na śniadanie do pp. Janostwa Blochów.

= Goście.

Szereg zagranicznych gości, śpieszących na IV-ty kongres międzynarodowy więzienny, rozpoczął przybyły wczoraj z Budapesztu p. Zygmunt Laszlo, dr. praw i radca ministerjalny oraz sekretarz ministerjum Józef Kisteleki Leway.

Dzisiaj rannym pociągiem podążyli już oni do Petersburga, gdyż p. Laszlo, jako przedstawiciel urzędowy austrjacko-węgierskiego rządu, należy do komisji międzynarodowej, której posiedzenia rozpoczynają się nieco wcześniej, bo d. 12-go b. m.

P. Laszlo na ostatnim kongresie w Rzymie (1885 r.) był obrany jednym z wice-prezesów tegoż kongresu.

Tam to spotkał się on i zbliżył z sędzią A. Moldenhawerem i pozostając w ciągłej z nim korespondencji, przedstawił na podstawie planów Studzieńca rządowi swojemu projekt urządzenia takiej samej instytucji w rodzinnym kraju.

P. Laszlo wczoraj wprost z kolei odwiedził p. Moldenhawera, był obecny na posiedzeniu sądu okręgowego, zwiedzał miasto i zastrzegł sobie, iż w powrocie z Petersburga obejrzy z p. Moldenhawerem Studzieniec, dotąd znany mu jedynie z opisów i sprawozdań.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Letnim jutro „Żywy posąg" z panną Wisnowską w tytułowej roli.

* „Biedny Jonatan" ukaże się jutro po raz dziesiąty na deskach teatru Nowego.

* Personel operetkowy otrzymał do nauki partje solowe z ostatniej operetki mistrza Jana Straussa „Symplicjusz".

Postać tytułową odtworzy p. Morozowicz.

Pozostałe partje główniejsze spoczęły w rękach pań: Czosnowskiej, Fillebornowej, Manowskiej i Święckiej, oraz pp.: Dylińskiego, Misiewicza, Rapackiego (syna) i Rzecznika.

„Symplicjusz" ukaże się na scenie przy końcu lipca.

* Po wystawieniu przygotowywanej obecnie komedji Zalewskiego „Oj, ci mężczyzni" wejdzie na repertuar teatru Letniego sztuka Lindaua p. t. „Cień".

* W dniu jutrzejszym sprzedażą biletów na przedstawienie benefisowe p. Adolfa Kozieradzkiego, mające się odbyć w niedzielę, d. 15-go czerwca r. b., w teatrze Letnim, o godzinie 1-ej z południa, zajmą się artystki panie: br. Aleksandra Lüdowa, Bronisława Dowiakowska, oraz Wilhelmina Lewicka w kasie teatru Małego przy ulicy Daniłowiczowskiej nr. 10-ty od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

= Na kolonje letnie.

W przyszły poniedziałek towarzystwo operetki francuskiej, grywające w Eldorado, daje przedstawienie na korzyść kolonij letnich.

Bilety można zamawiać wcześniej w kasie teatrzyku przy ulicy Długiej i u dra Fritschego.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle powoli się podwyższa; dzisiaj w południe wynosił 1 stopę 9 cali.

Przybył do Warszawy z gabarami parowiec cukrowni leonowskiej „Tryton".

Od dziś rozpoczęła żegluga M. Fajansa wysyłać dwa razy dziennie statki do Pułtuska na Narew.

Uszkodzony w drodze parostatek Fajansa „Płock" przybył jeszcze wczoraj pózno wieczorem, lecz tylko o jednem kole.

Statek odesłano do naprawy do warsztatów żeglugi na Solcu.

= Pożyteczna inowacja.

Kilku przewoźników, krążących pomiędzy Solcem i Saską Kępą, zaopatrzyło swoje łodzie w pasy korkowe do ratowania tonących.

Nowość ta zasługuje na szersze zastosowanie.

= Dla dentystów.

Miasto nasze, liczące przed kilku laty zaledwie kilka gabinetów dentystycznych, dziś posiada ich przeszło sto, a nowe wyrastają wciąż na ulicach Warszawy, jak grzyby po deszczu.

Wywołuje to ogromną konkurencję a przy niej i... fuszerkę w garniturach zębowych.

Tymczasem na prowincji, zwłaszcza w miastach powiatowych, użalają się na brak dentystów i częstokroć o kilkanaście lub kilkadziesiąt mil pacjenci oraz pacjentki podążają do Warszawy.

Byłoby więc nader pożądanem, aby tutejsi dentyści, klepiący biedę, osiedlali się lub przynajmniej przedsiębrali od czasu do czasu ekskursje na prowincję.

Jeden z nich powrócił właśnie z trzymiesięcznej takiej wycieczki i zarobił około 800 rs. na czysto, a nadto otrzymał zamówienia na sztuczne zęby.

Dentysta ów zajeżdżał nawet do ludniejszych wsi i tam w ciągu dnia zbierał od włościan około rs. 20.

Może ten przykład zachęci innych do wędrówek, które się niezawodnie opłacą, nie ulega bowiem wątpliwości, iż dzisiaj ludzie ze zdrowemi zębami, nawet pośród włościan, należą do wyjątków.

= Manja tureczczyzny.

Pewien zamożny obywatel ziemski, zwykle w Warszawie przemieszkujący, wpadł w rodzaj manji naśladowania trybu życia turków.

W tym celu p. X. urządził całe mieszkanie w guście orjentalnym.

Sam u siebie w domu ubiera się w turban, dwóch służących przebrał po turecku, a ścisłe kółko znajomych przyjmuje nargilami, kawą i sorbetami.

Niewinna manja dała pochop wielu osobom do podejrzywania p. X. o zboczenie umysłowe.

Tymczasem stan umysłu amatora orjentalizmu jest jaknajlepszy.

= Echa wypadku.

W wypadku, jaki się zdarzył na 116 wiorście kolei warszawsko-wiedeńskiej, lubo poważniejszego szwanku nikt ze służby nie poniósł, nie obeszło się jednak bez smutnych epizodów.

Hamulcowy Kowalski, który zajmował miejsce na breku drugiego wagonu z liczby uległych wykolejeniu, został tak silnie wyrzucony z siedzenia, iż stoczywszy się po dachu idącej przed nim wapniarki, upadł na plant kolei o kilkanaście kroków od miejsca wypadku.

Najwięcej godna jest uwagi okoliczność, iż na dwóch najbliżej położonych w. 116-ej posterunkach strażniczych pełniły służbę dwie dróżniczki przejazdowe, które na widok druzgocących się wagonów padły zemdlone i dopiero po podaniu im doraźnej pomocy odzyskały utraconą przytomność.

= Kradzieże.

Zamieszkalemu przy ul. Brzozowej pod nr. 6-ym Aleksandrowi Rutkowskiemu skradziono garderobę na sumę 140 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Leona Świderskiego na placu Zamkowym pod nr. 107-ym skradziono ubranie i kosztowności na sumę 140 rs. — Na dworcu kolei nadwiślańskiej Justynowi Frasunkiewiczowi wyciągnięto pugilares, w którym znajdowało się 107 rs., bilet na rewolwer i bilet loteryjny № 18,677 do klasy IV-ej. — Zamieszkałemu na Rybakach pod nr. 2-gim Stanisławowi Krasińskiemu skradziono różne rzeczy i kilkanaście rubli; poszkodowany oblicza stratę na sumę 200 rs.

= Karygodna swawola.

W okolicy rogatek wileńskich kilku malców, zaprzestawszy zabawy wyrzucania kamyków z procy, zajmuje się teraz strzelaniem z łuków.

O ile strzały te puszczane są w górę, niema niebezpieczeństwa, lecz wczoraj jeden ze swawolników wymierzył łuk w prostym kierunku i ostro zakończony patyk z całą siłą trafił w oko przechodzącą Agnieszkę Militkowską, żonę robotnika kolejowego.

Nieszczęśliwa kobieta straciła oko.

Swawolnicy bezkarnie uciekli.

= Zapowietrzenie ulicy.

Z wozu nr. 633, na Nowym Świecie w pobliżu domu pod nr. 46-ym, zesunął się ogromny gąsior, zawierający 5 pudów kwasu solnego, przeznaczonego dla fabryki przetworów chemicznych Kijewskiego i Szolcego.

Taka ilość rozlanego kwasu spowodowała słup dymu i zapowietrzenie ulicy.

Jakaś młoda kobieta, wówczas przechodząca, omdlała i przez kilka godzin duszący zapach prześladował wszystkich.

Furmana Jagielskiego, za nieostrożne umieszczenie gąsiora, pociągnięto do odpowiedzialności.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nr. 14-ym na Aleksandrji, przy odnawianiu domu, mularz, Aleksander Erke, znajdując się na desce ruchomej na wysokości 2-go piętra, uczuł symptomaty zbliżającego się ataku wielkiej choroby, która go od czasu do czasu nawiedzała.

Dotąd Erke znacznie wcześniej odczuwał nadejście ataku i szczęśliwie chronił się od wypadku.

Tymczasem jednak, w chwili gdy spuszczał się po sznurze, stracił przytomność i spadł na bruk.

Podniesiono mularza ze złamaną ręką, oraz ciężką raną w głowie.

Życiu Erkego, pozostającego na kuracji w szpitalu św. Rocha, grozi niebezpieczeństwo.

Również przy odnawianiu domu pod nr. 23-cim przy ul. Wspólnej spuszczana z góry deska wysunęła się ze sznurów i spadając, uderzyła w głowę mularza Władysława Michałowskiego, który stracił przytomność.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkania pod nr. 29-ym przy ul. Wroniej.

Na Pelcowiźnie zesunęły się z wozu, widocznie źle umieszczone, sztaby żelazne i zgruchotały stopy obu nóg furmana Joska Rubandera.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru Józefa Bryńska, zamieszkała pod nr. 4-ym przy ul. Nowolipie, w zamiarze samobójczym wypiła sporą ilość kwasu octowego.

Dzięki rychłej i energicznej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo usunięto.

Przyczyną rozpaczliwego zamiaru była ciężka choroba.

= Ślad zbrodni.

W dniu wczorajszym, przy kopaniu ziemi pod fundamenta oficyny w posesji pod nr. 8-ym przy ul. Nowo-Senatorskiej, natrafiono na dwa ludzkie szkielety.

Ponieważ w miejscu tem nigdy nie było cmentarza, zachodzi podejrzenie, iż musiano spełnić tu jakąś zbrodnię.

Szkielety się rozpadły, a według wszelkiego prawdopodobieństwa szczątki te leżały w ziemi od lat kilkudziesięciu.

Trudno przypuszczać, aby dziś można dojść wątku zbrodni.

+ Egzamina aspirantów do stanu duchownego w seminarjum duchownem w Lublinie odbywać się będą w dniach 30-ym b. m. i 1-ym lipca. Do podań dołączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo z ukończenia przynajmniej czterech klas gimnazjum, świadectwo szczepienia ospy, opis swego życia i świadectwo o zapisaniu do ksiąg ludności stałej. Dowody te są wolne od opłaty stemplowej.

+ Na sędziów gminnych w powiecie łęczyckim wybrani zostali: w pierwszym okręgu p. Adam Maciejowski, właściciel dóbr Miroszewice, zaś w osadzie Piątek pp. Świetlicki i Zieliński, również właściciele majątków.

+ Wielki piec.

W dobrach Krasna, w pow. kieleckim, należących obecnie do Tadeusza i Heleny z Leśniowskich Dutkiewiczów, odbudowano i puszczono w ruch wielki piec, służący do wytapiania surowizny.

Surowizna krasnowska oddawna uważana była na rynku żelaznym za pierwszą markę.

Właściciel tego majątku, inżenier z zawodu, a były naczelnik dystansu kolei nadwiślańskiej, zamierza puścić w ruch w Krasnej wielką odlewnię, młot parowy i walcownię żelaza, które przez czas pewien były nieczynne.

Młody ziemianin-przemysłowiec jest synem znakomitego prawnika, Walentego Dutkiewicza, b. dziekana b. Szkoły Głównej.

+ Gradobicie.

We wsiach: Stanisławów, Ursynów, Marjanów, Cecylówka, Brzózka i Wólka, w powiecie kozienickim, grad zniszczył zboża ozime i jare na przestrzeni 2,032 morgów.

Straty wynoszą około 23,750 rs.

+ Dzieciobójstwo.

Now. wr. zamieszcza następującą korespondencję z Wilna:

„Sprawa dzieciobójstw w naszem mieście wzbogaciła się nowemi wstrząsającemi faktami.

W tych dniach przy oczyszczaniu dołów ustępowych przy szkole żydowskiej zastano cztery trupy dziecięce w stanie rozkładu.

Przy śledztwie wyjaśniono, iż zamieszkała w domu Urbanowicza izraelitka, Trejzon, przyjmowała do siebie położnice.

Noworodki, o ile przypuszczać można, dla zatarcia śladów, usuwane były w ten ohydny sposób.

„Podczas rewizji w mieszkaniu T. znaleziono właśnie położnicę, izraelitkę Lewasz, którą odesłano do szpitala.

Trejzon została natychmiast aresztowana."

+ Kradzież.

W d. 23-cim z. m., około kościoła ewangielickiego, w Nowej Wsi pod Duninowem nad Wisłą, znaleziono w krzakach niektóre aparaty kościelne, tudzież komunikanty.

Jak się okazało, przedmioty te skradł niewykryty dotąd złodziej z kościoła ewangielickiego.

Kościół ten bywa otwieranym tylko raz jeden na kilka tygodni.

Z kościoła tego skradziono lichtarze, krzyż, kielich i pieniądze z puszki.

Straty wynoszą ogółem około 20 rs.

+ Pożar.

W tych dniach spłonęły zupełnie koszary służby drogowej na 85-ej wiorście głównej linji kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 8-ym b. m.: Wybory połowy członków tutejszej rady miejskiej (opróżnionych 34 mandatów) odbędą się w pierwszych dniach lipca r. b. Kandydatów najmniej po pięciu na każde krzesło. Jest nadzieja, iż po ukonstytuowaniu się nowej rady nastąpi zmiana prezydjum. — Według doniesień z okolic Krakowa i zachodniej części Galicji, widoki urodzajów w ogóle są bardzo pomyślne.—W Tatrach spadły znaczne śniegi, wskutek czego temperatura powietrza się obniżyła. — Do zdrojowisk przybywają już chorzy; na początek najliczniej do Krynicy. W Zakopanem pozamawiano już wiele mieszkań. — Po raz pierwszy od bardzo wielu lat nie będzie miał Kraków w r. b. obchodu wianków, ponieważ nie znaleźli się chętni, którzyby zabawę zarządzili bodaj na skromne rozmiary.—Sewer napisał nową komedję w trzech aktach na tle stosunków galicyjskich p. t. „Pan marszałek". Sztuka posiada wiele humoru i odznacza się trafnością obserwacyj powiatowych powag.

× **Ze Lwowa** piszą do nas d. 7-go b. m.: Nowe gimnazjum czwarte we Lwowie nosić będzie nazwę „gimnazjum Adama Mickiewicza.—„Sokoły" lwowscy wyjeżdżają jutro rano na wycieczkę do Stanisławowa, gdzie przygotowano dla nich uroczyste przyjęcie.—Członkowie Towarzystwa pedagogicznego wyjechali dziś na wycieczkę do Krosna. — Występy panny Marczellówny cieszą się wielkiem powodzeniem. Jutro powtórzą dla niej „Właściciela kuźnic".

× **Nawał próśb.** Wiadomo powszechnie, iż osoby, czy to na wysokiem stanowisku stojące, czy też darami fortuny obficiej od innych obdarzone, między innemi podlegają pladze odbierania całych stosów listów z najróżnorodniejszemi prośbami. Nie uniknęła też tego w czasie pobytu swojego w Wiesbadenie i cesarzowa Eugenja. Oto parę adresów, pod jakiemi petycje do niej nadchodziły. Pewien list z Bawarji nosił nadpis: „Do jej miłościwego majestatu, Eugenji, ex-cesarzowej francuzów"; inny znowu adres brzmiał krócej: „Wielmożna wdowa po Napoleonie III-im. Do rąk własnych"; jeszcze inny wreszcie: „Melduję posłusznie do cesarzowej Eugenji".

× **Co można zgubić?** Na linji kolei północnej francuskiej ogłoszono licytację przedmiotów, pozostawionych na stacjach lub w wagonach w przeciągu ostatnich sześciu miesięcy. Ciekawy jest spis tych rzeczy. Zgubiono między innemi 700 parasoli i 400 lasek; dalej 200 kapeluszy tak męskich, jak i damskich. Pewien cyklista zapomniał o welocypedzie swoim. Inny znowu podróżny zostawił w wagonie pakę z ostrzami do pałaszy, ważącą 37 kilogramów, a jeszcze inny zapomniał o irrygatorze.

× **Niezadowolony.** Wiadomo powszechnie, iż każdy niemal „salon" paryski ma swoich niezadowolonych i protestowiczów. Salon bieżący nie jest szczęśliwszym pod tym względem od swoich poprzedników. Oto odezwa, jaką w dziennikach ogłosił malarz J. Van Beers, nagrodzony trzecim medalem. Odezwa ta zaadresowana jest do prezesa Towarzystwa artystów francuskich: „Panie prezesie. W czasie wystawy powszechnej z r. 1889-go delegaci belgijscy uczynili mi zaszczyt, przedstawiając mnie do wysokiej bardzo nagrody. Nazwisko moje figuruje w katalogach muzeów w Madrycie, Antwerpji i Amsterdamie. To też, panie prezesie, bardzo byłbym rad temu, aby trzeci medal, którym *jury* „salonu" uważało za stosowne odznaczyć mnie, dostał się mniej uznanemu odemnie malarzowi, co do mnie bowiem, to przenoszę ponad nagrodę „salonu" opinję współczesnych. Zechciej pan, panie prezesie, przyjąć i t. d. Jan Van Beers."

× **Spóźniony chrzest.** Aleksander Dumas, jak wiadomo, nie dawał chrzcić żadnego ze swoich dzieci, nie pozwalał im nawet uczęszczać na lekcje religji. Teraz dopiero druga z rzędu córka słynnego komedjopisarza, Janina, licząca obecnie lat 20, pod wpływem zmarłej niedawno przyjaciółki, postanowiła poddać się obrzędowi chrzestnemu. Uroczystość odbyła się w kościele św. Trójcy w Paryżu. Pannę Dumas do chrztu trzymała księżniczka Matylda.

× **Głośne samobójstwo.** W Lizbonie w początkach zeszłego tygodnia zastrzelił się jeden z najwybitniejszych nowelistów i powieściopisarzy portugalskich, Kamil Castello Branco, którego dzieła wypełniają około 200 tomów, Pisarz uległ ślepocie i przypuszczają, iż kalectwo to było przyczyną targnięcia się na życie.

× **Influenza** po raz wtóry zamierzyła odbyć wędrówkę po świecie. Punktem wyjścia epidemji, jak przed półrokiem, jest Azja, a mianowicie północno-wschodnie prowincje Chin. Napadła ona już mieszkańców pobrzeża Amuru, gdzie sroży się w najlepsze. Czy skieruje się na wschod, czy zachód, dotąd niewiadomo, pewnem jest jednak, że czy tą, czy tą drogą, trafi wszędzie.

× **Ten był zadłużony.** X. (przechodząc świeżo otwartą ulicą, na której żadnego jeszcze nie postawiono domu, z westchnieniem): — Ach! przecie znalazła się ulica, na której ani jednego nie mam wierzyciela!

— Szanowny redaktorze! Onegdaj, o godzinie 6½, córki moje wyszły na spacer do Łazienek i tam zostały napadnięte przez towarzystwo młodzieży, które nie dało im przejść i obsypało je tak brudnemi słowami, iż nie jestem w stanie ich wypowiedzieć. Jeżeli tej przyjemności trzeba sobie odmówić, to nie wiem, gdzie teraz można pójść na spacer? Sądzę, że plantacje dużo ucierpią, jeżeli puszczają zwierzęta do tak pięknego miejsca, jak Łazienki. Czy nie należałoby postawić kogo dla trzymania porządku, aby w razie wypadku mógł przyjść z pomocą kobietom? Składam rubla na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, prosząc Boga, by córki moje nigdy nie były napadnięte przez takich potworów.

Z poważaniem *Zofja R.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. HENRYKA Z KLAUSSÓW

FILIPOWSKA,

żona kasjera Banku handlowego w Warszawie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 9 czerwca 1890 r., przeżywszy lat 54. W nieutulonym żalu pozostali: mąż, synowie, córki, brat, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 12 czerwca, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **6-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—2136—

† Dnia 12 czerwca, tj. we czwartek, jako w wigilję imienin **ś. p. Antoniego Stanisława Kraszewskiego,** emeryta, dr. żel. w.-w. odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godz. **9-ej i pół** zrana, na które wdowa z rodziną zaprasza. —2121—

† Za duszę ś. p. **Bronisława Witwickiego**, we środę, tj. dnia 11-go czerwca, odbędzie się nabożeństwo w kościele Nar. N. Marji P. na Lesznie, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i życzliwych. —2131—

† W dniu 13-ym czerwca r. b., tj. w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Amelji z Pilitowskich**

Myślakowskiej, 2130

odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo, o godz. **9-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych w kaplicy Matki Boskiej.

† W dniu 11-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Jana i Ewy Kuczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Jana i Ewę Kuczyńskich uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —770—

† We czwartek, to jest dnia 12-go czerwca r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. p. MARJI MACKIEWICZ,

panny, córki nauczyciela muzyki, zgasłej w 18-ej wiośnie życia, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w nieutulonym żalu rodzina zaprasza przyjaciół i życzliwych. —2133

Z Petersburga.

„Do Friedrichsruhe — piszą *Nowosti* w artykule wstępnym — odbywają pielgrzymki nietylko sami korespondenci gazet. W Europie znajdzie się niemało ludzi, którzy wierzą w gwiazdę ks. Bismarka i w tajemnicy mają nadzieję, że po upływie pewnego czasu gwiazda ta znów zabłysnąć musi. Rozumie się samo przez się, że ludzie ci należą przeważnie do obozu stronników trójprzymierza i różnych kombinacyj, pozostających z nim w bliższem lub dalszem pokrewieństwie. Następnie i reprezentanci większej własności: finansiści, fabrykanci, rolnicy mają widocznie jakąś słabość do b. kanclerza i nie mogą oswoić się z myślą, że jego wpływ polityczny już się ukończył. Wkrótce po dymisji ks. Bismarka niektórzy przedsiębiorcy zjawili się w Friedrichsruhe, aby wyrazić księciu swoje pełne uszanowania współczucie. Uprzejmy amfitrjon miał sposobność wypowiedzieć przytem frazes, którym prawdopodobnie chciał wlać otuchę w serca swych gości. Oto powiedział wtedy, że należy nietyle troszczyć się o polepszenie bytu robotników, ile o to, aby sami chlebodawcy „nie stracili ochoty do pracy". Ten nowy paradoks żelaznego księcia obleciał szybko całe Niemcy, skarbiąc dzisiejszemu pustelnikowi sympatje fabrykantów. Podobnym sympatjom dano wyraz i w pruskiej izbie panów, której członkowie słusznie sądzą, że nie znajdą nikogo równie chętnego do poświęcenia interesów klas roboczych na korzyść większej własności ziemskiej. Od czasu, jak ks. Bismark otrzymał dymisję, nadzieja dalszego podwyższania ceł zbożowych znacznie się zmniejszyła, a dowóz innych produktów rolnych już i teraz jest ułatwiony. Osoby, liczące na gwiazdę ks. Bismarka, nie przestają utrzymywać z nim stale stosunków w nadziei, że kiedy nastąpi czas jego powrotu do władzy, kanclerz wynagrodzi ich za wierność i poniesione czasowo straty."

Now. wr. pisze:

„Tak zwana komisja żydowska, odbywająca swe posiedzenia w Petersburgu, jeśli mamy wierzyć informacjom dziennika *Matin*, powzięła bardzo ważne uchwały w sprawie ograniczenia praw izraelitów russkich. Prawdopodobnie ograniczeniu ulegnie prawo zajmowania się niektóremi gałęziami przemysłu i handlu; dalej ograniczenia te rozciągnięte będą na osoby nietylko pochodzenia żydowskiego, ale i na izraelitów, którzy się ochrzcili: pełne prawa cywilne służyć będą dopiero dzieciom tych ostatnich. Oprócz tego w Petersburgu, Moskwie i Kijowie izraelitom wolno będzie mieszkać tylko na jednej ulicy, wskazanej przez policję. Wobec popłochu—dodaje *Now. wr.*—jaki zapanował w obozie, na którego czele stoją *Nowosti* — informacje podane przez *Matin* nabierają cech prawdopodobieństwa."

Setnik Pieszkow znajduje naśladowców w sferach małoletnich podróżników. Tak np. dzienniki petersburskie donoszą, iż jeden z uczniów szkół tamtejszych, chłopiec kilkunastoletni, wybrał się w tajemnicy przed rodzicami w podróż pieszą do—Nowej Ziemli... Młody sportsmen zabrał z sobą na koszta podróży całe—trzy ruble; nie poszczęściło mu się jednak, gdyż zatrzymano go w okolicy Petersburga.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 10-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Na paradzie cerkiewnej pułków: ułańskiego lejbgwardji i konno-grenadjerskiego, odbytej w Peterhofie, przedstawił się Najjaśniejszemu Panu setnik Pieszkow. Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej wypytywał się Pieszkowa o służbę i o podróż i rozkazał mu wsiąść na siwosza i podjechać do pałacu, gdzie następnie Najjaśniejszy Pan oglądał konia. Pieszkow został zaproszony na odbyte w pałacu śniadanie. Według informacyj *Grażdanina*, Pieszkow zamierza powrócić do Władywostoku za trzy tygodnie. Pojedzie on do Odessy, a ztamtąd morzem. Siwosz pozostanie w Petersburgu.

Petersburg 10-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— *Grażdanin* donosi, że wczoraj ukończone zostały rozprawy nad projektem ustawy ziemskiej i nad zmianami programu nauk gimnazjów klasycznych.

Petersburg 10-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowoje wremia* donosi o zamiarze przeprowadzenia telegrafu od osady Sumskiej wzdłuż morza Białego przez Kolę do granicy norweskiej.

Petersburg 10-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowosti* donoszą o poruszeniu projektu wydania nowych przepisów o dodatkowych opłatach od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Petersburg 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Kenig obniżył ceny rafinady swoich wyrobów o 20 kop. na pierwszym uprzywilejowanym i o 25 kop. na drugim (brak) gatunku, na pudzie.

Wiedeń 10-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prasa tutejsza oddaje jednomyślne pochwały stanowczości wczorajszego *exposé* hr. Kalnokyego.

Praga czeska 10-go czerwca. (*T. p. K. W.*)— Tworzy się tutaj partja środkowa, złożona z umiarkowańszych żywiołów rozmaitych stronnictw. W rękach partji tej spoczną może kiedyś losy ugody.

Budapeszt 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Rdza niszczy zasiewy w większej części Węgier.

Kraków 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Wisła przybiera. Przybyło wody stóp 2 cali 3. Przybór trwa dalej.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj u dworu odbył się wielki obiad familijny na cześć włoskiego następcy tronu.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Prasa tutejsza upatruje w mowie tronowej cesarza Franciszka-Józefa wybitną manifestację pokojową, jakoteż jasny przekonywający wyraz ścisłości i trwałości przymierza. Z zadowoleniem wita ona

ten zwłaszcza ustęp mowy tronowej, w której cesarz uzasadnia rozwój armji potrzebą kroczenia w parze z innemi mocarstwami sprzymierzonemi. Ciągły rozwój ekonomiczny Bośnji i Hercegowiny uważany jest także za zapowiedź pokojowego ukształtowania się stosunków.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Istnienie noty poufnej rządu niemieckiego do przedstawicieli Niemiec za granicą, stwierdzającej czysto prywatny charakter wynurzeń księcia Bismarka przed francuskimi i russkimi korespondentami, nie ulega żadnej wątpliwości.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Poznaniu utworzyła się spółka ziemian niemieckich, celem tworzenia nowych kolonij.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja kolonizacyjna nabyła majątek Neudorf w powiecie żnińskim na licytacji. Właścicielem był Paraszewski.

Poznań 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj rozpoczął się tutaj proces przeciw socjaliście Anielewskiemu i czeladnikowi ślusarskiemu Liczbińskiemu.

Rzym 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Król przyjął dymisję podsekretarza stanu w ministerjum spraw wewnętrznych, Fortisa. (Fakt to znaczący, gdyż Fortis wszedł do rządu, jako przedstawiciel republikańskiej Romanji; ustąpienie jego dowodzi, że jeszcze nie przyszła pora na sojusz pomiędzy rządem a opozycją tamtejszą; *przyp. red.*)

Rzym 10-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wyspa Caprera ma być ufortyfikowaną.

Konstantynopol 10-go czerwca. (*T. Biura kor.*)—Podobno W. Porta wydała już rozkaz, aby Szakir basza udał się do Albanji, tymczasem jednak nadeszły niepokojące wieści z Krety, skutkiem czego Szakir uda się z powrotem na tę wyspę.

Konstantynopol 10-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—*Agence de Constantinople* donosi, iż w decydujących sferach tureckich nie przywiązują większej wagi do wypadków na granicy serbsko-tureckiej w Albanji. Są to miejscowe zatargi wywołane żądzą zemsty za krew rodzinną. W. Porta poczyniła przedstawienia w Belgradzie z powodu zabicia żandarmów tureckich. Pogłoska o zamierzonem wysłaniu Szakira baszy do Albanji nie ma żadnej podstawy.

Bukareszt 10-go czerwca. (*Tel. pr K. W.*)— Silne deszcze zagroziły zbiorom tegorocznym.

Belgrad 10-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*— Stronnictwo postępowe zdecydowało się napowrót rozpocząć akcję polityczną. W tym celu Garaszanin powraca do Belgradu.

Belgrad 10-go czerwca. (*Tel. Biura koresp.*)— W tutejszych sferach rządowych przywiązują do wypadków, rozgrywających się na granicy serbsko-albańskiej, wielkie znaczenie. Sądzą tu bowiem, że arnauci działają pod wpływem obcych podżegań i przygotowują najście na terytorjum serbskie w większych rozmiarach. Rząd tutejszy postanowił wysłać na granicę albańską znaczniejsze siły wojskowe, a równocześnie wyprawił notę do W. Porty, żądającą energicznie stłumienia wykroczeń arnautów, w przeciwnym bowiem razie byłaby Serbja zmuszoną wkroczyć do Albanji północnej i zrobić tam we własnym interesie porządek.

Kair 10-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dekret kedywa o pożyczce na cele konwersji długu egipskiego orzeka emisję obligacyj 3½ procentowych po 91.

Berlin 10-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 234 80 (wczoraj 234.70)
Ruble na dostawę 234 60 (wczoraj 234.75)

Po zdrowie!...

Dziś przed południem na Oboźną dążyły tłumy dziewczątek, w otoczeniu rodziców i opiekunów.

To kandydatki na wyjazd do kolonij letnich.

Dr. Fritsche z pomocą kilku dam rozpoczął kwalifikować dziewczątka, pragnące restaurować wątłe zdrowie.

Większość dzieci blada, anemiczna.

Nadzieja odetchnięcia świeżem powietrzem pól i lasów ożywia i rozjaśnia twarzyczki dziewczątek.

Kwalifikowanie wraz z zapisem odbywa się na podstawie metryk, świadectw lekarskich i niezamożności rodziców.

Czynność to mozolna i długa.

Do tej pory (godz. 2-ga) lista mieści już 30 dziewczątek, zapisanych na różne sezony.

Pierwszy wyjazd do wsi Leszno jutro nastąpi.

Zapisy trwają w dalszym ciągu.

Z SĄDÓW.

Sprawa Zołotnickich.

W dniu dzisiejszym rozpoczęto sądzenie sprawy małż. Zołotnickich, oskarżonych o znęcanie się nad małoletnią córką, Antoniną.

Akt oskarżenia znany jest czytelnikom z *Kurjera* z d. 30-go kwietnia r. b.

Do chwili zamknięcia numeru przesłuchano poszkodowaną Antoninę oraz 4-ch świadków.

Antonina Zoł. uparcie zaprzecza temu, jakoby rodzice ją bili, jakoby skarżyła się na swój los i myślała o samobójstwie. Pierwotne swoje zeznania nazywa zmyślonemi. Wszystkie przytoczone w akcie oskarżenia okoliczności nie są zgodne z prawdą. Do ucieczki z domu namawiała ją Makowska (służąca pp. Ortwein), ale z radością powróciła ona do rodziców.

Świadkowie: Kaszyryn, Carkow i Kaczmarek, którzy byli w służbie u Zołotnickich, opowiadają, że Antonina była źle karmiona i w ogóle utrzymywana nieodpowiednio do swego stanowiska: jadała w kuchni, ubierana była zawsze brudno, a przytem karana nader często i to bez powodu.

Zeznania Kaszyryna przerywa Antonina, wołając: „nieprawda!"

Makowska opowiada, że słyszała często krzyki w mieszkaniu Zołotnickich. Pewnego dnia, było to w przeddzień wypadku, zastała w kuchni brudną i oblaną nieczystościami dziewczynę, o której powiedziano jej, że jest córką gospodarza domu. Makowska początkowo nie chciała temu wierzyć i chciała odprowadzić Antoninę do domu. Później jednak, ulegając błagalnym prośbom Antoniny, która groziła, że się pozbawi życia, jeśli się nią nie zaopiekują, odprowadziła ją do Towarzystwa Czerwonego Krzyża, zkąd odprowadzona do domu, Antonina wkrótce wyskoczyła przez okno,

Po zeznaniach Makowskiej sąd zrobił przerwę na ½ godziny.

J. L.

Pokątny doradca przed sądem.

W jednej z najbardziej palących kwestyj w naszych stosunkach sądowo-obrończych mamy dziś do zanotowania wyrok sądu okręgowego warszawskiego.

Adw. przys., Szenman, wnosząc obronę w pewnej sprawie w sądzie handlowym przeciwko pokątnemu doradcy Ehrlichowi, nazwał go publicznie „pokątnym doradcą".

Czując się dotkniętym, Ehrlich, oskarżył S. o potwarz i żądał kary, przewidzianej w art. 284 kod. karn.

Na śledztwie sądowem Ehrlich oświadczył, iż jest „inkasentem", t. j. na małą skalę zajmuje się tem, czem się trudnią firmy bankierskie, że nie mając prawa do stawania w sądach, urządza się w ten sposób, iż nabywa fikcyjnie weksle, rewersy i t. p. obligi, a następnie, niby, jako powód, osobiście wytacza akcje i osobiście je popiera w sądach za odpowiedniem wynagrodzeniem, że wobec tego, jakkolwiek porad prawnych czasami udziela, nie zasługuje jednak na miano „pokątnego doradcy", gdyż „pokątny doradca" jest synonymem niemieckiego *Bauerfängera*, t. j. człowieka, który spekulując na ciemnocie i naiwności prostego ludu, namawia go do procesów, naraża na koszta, przeważnie do jego kieszeni płynące, a następnie obdziera, że wreszcie najlepszym dowodem, iż sam niczem podobnem się nie zajmuje, jest ta okoliczność, że nigdy jeszcze żaden z jego klijentów o nic takiego się nie skarżył.

Po przesłuchaniu świadków przemawiał tow. prokuratora Raden i obrońca oskarżonego, adw. przys. Ettinger.

Sąd okręgowy adw. przys. Szenmana od odpowiedzialności całkowicie uwolnił i skargę Ehrlicha uchylił.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Ciceronowi.* — Od czasów Cicerona było na ziemi dużo mędrców, którzy, twierdząc zrazu, jak słynny krasomówca Rzymu, że: *nemo scientiarum inimicus nisi ignarus*, zwątpili w końcu o swojej mądrości i przyznali się do niehańbiącego nikogo tytułu *ignarus'a.* Wszystko już było na tym świecie, panie... Cicero!

— *Panu L. L.* — We wskazicielu szkolnym ministerjum oświaty podobnej nazwy szkoły nie znaleźliśmy, prosimy więc o zakomunikowanie nam szczegółów, o jaką sz. panu szkołę chodzi. Czy może wprost o szkołę politechniczną w Rydze?

— *Wielbicielkom.* — Helena Marczello-Chraszczewska od r. 1879-go, Jadwiga Czakówna od r. 1879-go, Marja Wisnowska od r. 1881-go, Aleksandra Lüdowa od r. 1881-go, Zofja Noiretówna od r. 1885-go, Wanda Barszczewska od r. 1887-go. Wykazu ról nie podajemy, zajęłoby to bowiem szpaltę *Kurjera.*

— *Pani Marji K.*—Chwilowo

— *Panu Goldf., prenumeratorowi z Łodzi.*—Możemy sz. panu zalecić następujące podręczniki: E. Bączalski i G. Grzybowski „Arytmetyka dla użytku niższych klas gimnazjalnych", cena rs. 1 kop. 10; Ign. Jabłonowski „Zbiór zadań arytmetycznych, zastosowanych do wszystkich reguł niższej i wyższej arytmetyki dla uczącej się młodzieży", Wilno, 1881, kop. 60; dr. F. Mocnik „Geometrja poglądowa", Lwów, 1886, część pierwsza i druga w oprawie po kop. 75; G. H. Niewęgłowski „Algebra elementarna", rs. 7 kop. 20, lub Ernest Sągayło „Wykład zupełny algebry" rs. 3 kop. 30; P. Czarkowski „Krótki wykład geografji powszechnej", wyd. 13-te, 1883, kop. 60, lub K. Benoni i L. Tatomir „Krótki rys geografji do użytku szkolnego", z 12-ma drzeworytami, Lwów, 1882, kop. 60; B. Kozenna „Atlas geograficzny dla szkół średnich i wydziałowych", spolszczył dr. E. Janota, rs. 4 kop. 50; K. Krynicki „Geografja Królestwa Polskiego", wyd. 2-ie, 1886, rs. 1 kop. 20; A. Jeske „Gramatyka języka polskiego", wyd. 5-te, 1885, kartonowane, kop. 50, lub znacznie obszerniejsza A. Małecki „Gramatyka języka polskiego", wyd. 7-me, Lwów, 1886, rs. 1 kop. 20; K. Mecherzyński „Stylistyka", Kraków, 1884, kop. 80, lub W. Korotyński „Jak pisać po polsku, czyli stylistyka języka polskiego", kop. 90, w oprawie rs. 1; K. Mecherzyński „Kurs literatury polskiej", rs. 2, lub A. Kuliczkowski „Zarys dziejów literatury polskiej do szkolnego i podręcznego użytku", Lwów, 1884, rs. 3 kop. 20; Lud. Liard „Logika", rs. 1, lub znacznie obszerniejsza „Logika" J. S. Milla, w przekładzie A. Dygasińskiego, rs. 2; M. Gotz „Mapa Królestwa Polskiego", kop. 50, w oprawie rs. 1 kop. 20; J. Rostafiński „Botanika dla użytku klas niższych", rs. 1 kop. 20, dla wyższych zaś rs. 1 kop. 80; F. Schoedler „Zoologja", w przekładzie A. Wałeckiego, rs. 1 kop. 20; A. M. Łomnicki „Mineralogja i geologja dla szkół średnich", rs. 1 kop. 35; A. Freund „Zarys chemji do użytku szkół gimnazjalnych", kop. 70, lub znacznie obszerniejszy podręcznik Bron. Znatowicza „Zasady chemji ogólnej", z drzeworytami, 1884, rs. 2; dr. Czesław Rodecki „Fizyka dla niższych szkół gimnazjalnych i realnych", wyd. 3-ie, rs. 1 kop. 65, lub „Zasady fizyki" Alfreda Daniella, podręcznik, opracowany przez J. J. Boguskiego, 1887, rs. 7 kop. 50. Powyższe dzieła może sz. pan nabyć w każdej księgarni. Do każdego rubla należy dodać na przesyłkę pocztową po kop. 10.

— *Pani Tekli Wyh.* — Uwagi słuszne i projekt dobry, lecz w granicach ustawy, jaką się rządzi schronienie, niewykonalny. Należałoby wyjednać zmiany w statucie.

— *Panu Rub. w Piotrkowie.*— Żądanie pańskie było słuszne. Niezastosowanie się wszakże ajenta do obowiązujących przepisów uwzględnić w tym wypadku należy z powodu, iż przepis ten zaledwie od dni kilku zaczął obowiązywać.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Zarząd kolei terespolskiej pomieścił w gazetach warszawskich, oraz i w naszym *Kurjerze* w № 127-ym z d. 9-go maja ogłoszenie, którego przedostatni ustęp obwieszczał, iż: „na pociąg № 8-my w dni świąteczne i niedzielne nowego stylu stacja Warszawa (Praga) sprzedawać będzie bilety spacerowe wszystkich trzech klas do stacyj i przystanków, pomiędzy Pragą a Mrozami włącznie znajdujących się. Bilet spacerowy, wykupiony na pociąg № 8-my, daje prawo bezpłatnego powrotu w tymże dniu pociągiem towarowo-osobowym № 7-my." Notatka nasza o sprzedaży biletów spacerowych po zniżonej o 50% cenie opiera się właśnie na zacytowanem ogłoszeniu. Odwołania tego ogłoszenia dyrekcja kolei terespolskiej dotychczas nie wydrukowała.

— *Panu Stanisławowi M. z ulicy Gęstej.*—Podług przepisów dla Cesarstwa, „*Swod zakonow*" tom 3-ci, wydanie r. 1876-go, artykuł 34-ty i 45-ty, wdowy i dzieci (synowie do lat 18-tu, córki do lat 21 skończonych) mają prawo do emerytury, tak w wypadku, gdy wdowy weszły w związek małżeński, w czasie, jak ich mężowie zostawali na służbie lub byli w dymisji. Podług przepisów dla Królestwa (ustawa emerytalna) z d. 2 (14-go) marca r. 1835-go, art. 20 i 21—wdowy po urzędnikach, oficjalistach i posługaczach mają prawo do emerytury, jeżeli wdowy weszły w związek małżeński w czasie zostawania ich mężów na służbie; w razie wejścia emeryta w związki małżeńskie wdowa i dzieci, z tego małżeństwa pochodzące, nie będą miały prawa do emerytury.

— *Czytelniczce.*—Odpowiedź, udzielona panu M. z ulicy Gęstej, załatwia też i pytanie sz. pani.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Jednocześnie komu należy rzecz wyjaśniamy.

— *Panu A. S., stałemu prenumeratorowi.*—Gdy wypowiadają przekonania swe dwaj ludzie, z których jeden od 30-tu przeszło lat jest znanym z prac genjalnych i niezmiernie pożytecznych, drugi zaś, prócz tego, iż redaguje czasopismo lekarskie, nic dotąd nie zrobił (jeżeli w dodatku poczytamy mu za nic kłamstwa i potwarze, które w piśmie swem rzuca na pierwszego), sądzę, iż wybór nie będzie trudnym: uwierzymy pierwszemu. Pismo lekarskie, przeciwstawiające p. Lutand Pasteurowi, robi to oczywiście w dobrej wierze, szkoda jednak, że zamało krytycyzmu własnego stosuje przy rzucaniu zdań dwóch ludzi, tak niejednostajnej miary. Żąda sz. pan, ażeby areopag lekarski rozstrzygnął tę sprawę. Czy zdanie Akademji paryskiej, która przysądziła Pasteurowi nagrodę za jego odkrycie, nie wystarcza? W takim razie może się sz. pan zadowolni orzeczeniem Akademji londyńskiej, która uznała odkrycie Pesteura za jedno z największych odkryć w dziedzinie lekarskiej. A orzeczenie to oparło się na całorocznem robieniu doświadczeń i osobistem przez członków komisji zbieraniu wiadomości od osób pokąsanych i leczonych metodą Pasteura, przyczem pokazało się, iż cyfry, podawane przez Pasteura, są w istocie ścisłe, skutkiem czego rząd angielski dał 10,000 f. st. na instytut Pasteura. Inne towarzystwa naukowe, jak i Akademja peszteńska i inne, również przyznały zasługę Pasteurowi. Nasze Towarzystwo lekarskie, nagradzając w r. z. pracę dra Bujwida o metodzie Pasteura i polecając ją do druku, również w tej mierze wyraźnie swe zapatrywania postawiło. Gdyby cytowane przez sz. pana pismo lekarskie zważyło wszystkie te dane, napewno nie umieszczałoby bezpodstawnej statystyki p. Lutand.

— *Panu Sokołowskiemu w Nowem Mieście.*— Ogłoszenia nie wydrukujemy.

— *Staremu prenumeratorowi.* — Stale dwa razy w tygodniu podajemy szarady. Wyjątek stanowią dwa dni w miesiącu w które zamieszczamy szachy.

— *Matce siedmiorga dzieci.* — Wszystko to bardzo pięknie, ale cóż poradzić wobec faktu, że u nas w Warszawie prawie codziennie dzieci giną! Wobec tego faktu projekt znaczenia bielizny dziecinnej, celem ułatwienia poszukiwań, wydaje się dobrym. Aplikowanie matkom, gubiącym dzieci, „kropel brzozowych", według recepty sz. pani, wątpimy, aby odniosło skutek...

— *Matce.*—Trudne pytanie stawia sz. pani! W warunkach, o jakich mowa, radzilibyśmy ogrodnictwo. Informacyj chętnie udzieli **p. Jankowski, redaktor** *Ogrodnika*, **Mazowiecka, 11.**

GIEŁDA.

Warszawa, 10-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały gorzej jeszcze, niż wczorajsze poobiednie kursa, wynosiły bowiem zaledwie 234 i około 234, co odpowiada kursowi 42.72½ bez kosztów i stwierdzały nadto osłabioną tendencję giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.62½ z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.65 na listopad r. b. U nas rozpoczęto obroty kursem 42.62½ (równia 234.60 m. bez kosztów), lecz wobec powyższych taksacyj i braku oddawców waluty, podniesiono tę cenę do 42.85 (t. j. 233.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 22½ kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 37½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 42.97½ i 43 i do końca b. m. po 42.90 i 42.92½, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca b. m. po 42.77½.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 42.62½, 42.70, 42.75, 42.80, 42.82½ i 42.85, przeważnie jednak po kursach 42.75 i 42.80, żądając 43. Jednomiesięczny Gdańsk oddawano po 42.75, a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe po 42.50 i 42.45, według ceduły. **Londyn** krótki po 8.70 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.75, bez nabywców. **Wiedeń** długi kupowano po 74.25, oraz po 74.50 i 74.55 krótki, za który chciano otrzymać 74.90.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 90.50 i 89.50, według wielkości odcinków, a otrzymano 90.10 i 90 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000, oraz 89.25 i 89.10 za kilka tys. w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki po 100 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Pożyczek premjowych I em. zabrano kilka po 231.50, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 213.25. Kupiono kilka tysięcy biletów Banku państwa II i IV em. po 99.65. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87, a kupiono kilka tysięcy po 86.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.50 I ser., po 94.20 II, III i IV i V-ej ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej ser. po 95.30, oraz kilka tysięcy V-ej ser. po 93.85, 93.95, 94, 94.05 i 94.10. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej ser., 97 II ser., 95 III-ej ser., 94 IV s. i 93.80 V s.; wzięto kilka tysięcy IV s. po 93.85, oraz kilka tys. V-ej serji po 93.60. Zbyto parę tysięcy listów zastawnych m. Łodzi III-ej serji po 92.50. Poszukiwano 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.35, przy chęci otrzymania 102. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. i ocz. i sprz. spir. 10.37.

*

Komitet giełdy warszawskiej wyznaczył ze swojej strony ajentów przysięgłych giełdy pp. Maksymiljana Rubinszteina, Władysława Eichlera i Jakóba Taubwurcla do załatwiania czynności i notowania urzędowego dokonanych tranzakcyj na jarmarku wełnianym tegorocznym.

Sprawozdania z targów.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie dla miodu jeszcze słabsze aniżeli w zeszłym tygodniu, a ceny znowu spadły. Natomiast ceny wosku trzymają się mocno. Miód akacjowy śnieżnej białości notują po rs. 6—7, lipcowy biały od rs. 5 kop. 25 do rs. 6, jasno żółty rs. 4 kop. 50 do rs. 5, brązowy od rs. 4.25—4.50, a russki od rs. 3.75 do 4 za pud. Miód z woskiem krajowy od rs. 4.00 do 4.30, a za russki od rs. 3.80 do 4 za pud stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 18 do 18 kop. 50, średni od rs. 17 kop. 50 do rs. 18, a pośledni od rs. 16 do 17 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 30-ym maja r. b. o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym. Zajcew rafinerji kijowskiej 15,000 pudów z odbiorem na stacji Kijów na maj-czerwiec po rs. 4.70 za pud, z zapłatą wszystkiego za 6 miesięcy; spekulant spekulantowi 5,000 pudów z odbiorem na stacji Wołoczyska na czerwiec-lipiec po rs. 4.45; Zajcew Brodzkim z przyszłej produkcji 25,000 pudów na stacji Wołoczyska na październik-grudzień po rs. 4.00 z zadatkiem rs. 2.

Suche produkty browarne. W handlu jęczmieniem panuje zupełna cisza. Stan na polach zadawalniający. Słodu zaofiarowano dwa wagony po cenie rs. 1.90 do 2 rs. za pud. Cena puda kwiatu wynosi przy nieznacznym zbycie kop. 60, a za korzec słodzin w hurtowej sprzedaży kop. 60. Ofiarowano także kilka bel starego chmielu bez skutku.

Nafta. W dalszym ciągu interes słaby, przy cenach prawie niezmienionych. W ostatnim czasie kupowano dla Warszawy do tutejszych rezerwoarów na skład w Carycynie naftę po 35 kop. w dość znacznych ilościach. W Warszawie cena rs. 1.03 za pud bez beczki franco rezerwoar z akcyzą.

Miedź wyżej. G. M. B. Ł. 53.12.6. Thongh Ł. 58. U nas ceny jak w zeszłym tygodniu.

Cyna Ł. 94.10/— na miejscu Banca 44 kop., australska 44½ kop.

Ołów 6¼ kop. **Cynk** Ł. 22.15/— Będzyński rs. 4.05.

Antymon Ł. 71.10.

Surowiec Scotch 44/5. Middlesbaro 40/6. Hematite 53/3.

Wywóz zboża z Rosji utrzymuje się wciąż w wielkich rozmiarach; Cesartwo przoduje innym krajom. Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	17 maja 1890 r. kwarterów	10 maja 1890 r. kwarterów	18 maja 1889 r. kwarterów
Pszenicy	362,4 0	402,(30	368,(00
Żyta	194,325	230,032	198,436
Jęczmienia	90,351	173,412	97,903
Owsa	140,755	77,590	170,000
Kukurydzy	10,360	15,015	21,393

Oleje i makuchy. Usposobienie dla **olejów** w dalszym ciągu ospałe, jakkolwiek ceny wszystkich prawie gatunków, za wyjątkiem rzepakowego podrożały; ten ostatni pozostając pod wrażeniem wiadomości o wyborowym stanie rzepaków na polu prawie zupełnie jest zaniedbany, a ci co go kupują, biorą tylko o tyle, o ile na razie spotrzebować mogą, płacą po rs. 4 kop. 60. Olej konopny notują dziś po rs. 4.30, tańszym więc jest od rzepakowego tylko o 30 kop., tak że go prawie kupować nie opłaca się, za lniany płacą rs. 4.15 do 4.20 przy dość żywym obrocie. Oleju słonecznikowego prawie nic ma. Makuchy w zupełnem zaniedbaniu.

Łódź d. 4-go czerwca. Wczoraj sprzedano na stacji towarowej: 300 korcy pszenicy po rs. 5.90 do 6.00, 200 korcy żyta po rs. 4.60 do 4.65, 2000 korcy owsa po rs. 3.20 do 3.40 za korzec. Na Starym Rynku sprzedano 400 korcy pszenicy po rs. 5.80 do 6.05, 300 korcy żyta po rs. 4.50 do 4.70 za korzec. Popyt w ogóle bardzo słaby.

Zapasy zboża w Gdańsku w dniach:

	31 maja 90 r.	30 kwiet. 90 r.	31 maja 89 r.
	k w a r t e r ó w		
Pszenicy	11,037	13,086	26,586
Żyta	1,610	1,393	5,651
Jęczmienia	1,436	2,407	1,620
Owsa	45	32	27
Grochu	78	213	533
Kukurydzy	279	251	143
Wyka	—	9	100
Bonu	36	141	134
Lnianki	—	—	8
Rzepaku i rzepiku	202	113	149
Nasienia konopego	1	9	—
Siemienia lnianego	10	123	—
Łubinu	—	—	20

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 29-go maja 1890 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
15	Wspólna	Pawlak Franci	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
78	Grzybows	Witkowska Ka	Wdowa, dzieci drob. 4 ro.
12	Leopoldyn	Fabiszewski W	Żona chora, dzieci dr. 4-ro.
72	Hoża	Gołuch Wikt.	Mąż zwarł obecnie, dz. dr. 4.
16	Śliska	Niedzielska J.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
4	Mostowa	Ryzińska Ant.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5.
17	Freta	Makowska Flor	Wdowa chora, dz. dr. 3-je.
18	Bugaj	Leja Bem	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
5	Mostowa	Radzyńska Ma.	Sparaliżowana, warjatka.
65	Nowolipki	Sanno Rozalja	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4, matka stara.
2	Browarna	Szubo Kuneg.	Wdowa chora, dzieci dr. 5.
46	Czerniako.	Nizińska Wikt.	Mąż i żona chorzy, dzieci drob. 4-ro.
261	Szmulowi	Bezler Andrzej	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
16	Szmulowi	Czaputa Ant.	Mąż chory, dzieci drob. 4-ro.
10	Topiel	Matuszewska	Wraz z mężem chora, dz. 5.

TANIE FIRANKI.—WIELKA 52. 1922

— Z powodu wyjazdu jest do sprzedania magazyn strojów świeżo urządzony w dobrym punkcie. Wiadomość w składzie papieru ***Antoniego Szustra***, plac Teatralny. 2087

2008 Dentysta ***M. Neumark*** wstawia zęby sztuczne. Bielańska nr 6, naprzeciwko hotelu Lipskiego.

— Wszelkie reperacje zegarów i zegarków tak z własnego jak i obcych magazynów pochodzące, oraz konserwacje roczne z nakręcaniem zegarów w domach prywatnych lub instytucjach — wysoce uzdolnionymi ludźmi, wykonywa z gwarancją po bardzo umiarkowanych cenach największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza, Krakowskie-Przedmieście nr 7. 781r

HENRYK MARTIN dentysta francuz, Szkolna Nr 6. 740r

JEDWABNICTWO.

Zawiadamiam niniejszem, że w majątku ordynacji Hr Krasińskich ***Opinogóra*** (pr. stację dr. żel. Nadwiślańskiej Ciechanów) rozpocząłem racjonalną hodowlę jedwabników.

Pożądany jest ***wspólnik z parotysięcznym kapitałem*** dla rozwijalni kokonów jedwabniczych.

F. Mewis,
inżynier nagrodzony na wystawie tyfliskiej w 1889 roku za hodowlę jedwabników. 814r

Wiadomość w Opinogórze, jak wyżej, lub w Warszawie u p. ***Adolfa Cohn***, Zimna 5.

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2021

BUSK

Dr ***Józef Radziszewski***, przez cały sezon tegoroczny, jako lekarz zdrojowy ordynuje w ***Busku***.

— ***Pokost, Olej:*** do palenia, do maszyn oraz wszelkie oleje i tłuszcze, poleca
Warszawska Olejarnia Parowa
Hoża nr 11—telefon 486. 1838

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „13 czerwca na życie całe". — Co znaczy to milczenie, czy nie pojmujesz najdroższa co się ze mną dzieje, daj znak życia.
2128 3 września

— Samagito! Podług umowy—przypominam.
2129 „La Victoriense".

— Kupidynie! Porozumienia oczekuję poste-restante.—Perełka. 2135

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10 czerwca 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	43.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.70	—.—
Paryż 100 franków „ „	34.75	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	74.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	95.50	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.50	—.—
„ „ „ II	97.—	—.—
„ „ „ III	95.—	—.—
„ „ „ IV	94.—	—.—
„ „ „ V	93.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	—.—
„ małe	89.50	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ „ 100	100.—	—.—
III „ „ „ 100	100.—	—.—
4% nowa pożyczka	87.—	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 22[17]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 91[0]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 51[5]
Od Listów likwidacyjnych kop. 9[f]
Od Obligów m. Warszawy 75[2]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 10-go czerwca 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	630	635
„ „ wyborowa .	—	—	600	615
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	445	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	315	335
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jagiana	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	30	32	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

Znany i za najlepszy uznany
KROCHMAL RYŻOWY HOFFMANN'A,
nabywać można w składach: Towarów kolonjalnych, Materjałów aptecznych, Mydlarniach, oraz wielu innych handlach.
Marka fabryczna: KOTY.
Ostrzega się przed naśladownictwem. 973R

PIORUNOCHRONY
Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,
Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,
ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r
Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

W Zakładzie Froeblowskim
Marji Keller,
Nowo-Miodowa № 2, zapis dzieci odbywać się będzie po dzień 5-ty Lipca r. b. na **Nowym-Świecie № 41, m. 8**, a następnie w samym zakładzie. 1055r

W Zakładzie Naukowym Żeńskim
LEONJI RUDZKIEJ,
Zielna 13, lub Wielka 42,
Egzamina nowowstępujących uczennic, odbywać się będą do d. 25-go Czerwca, pomiędzy godziną 10-tą rano a 4-tą po południu. 998R

Teatr Letni Francuski,
ulica Długa Nr 25.
Dziś: „**Gillette de Narbonne**" oper. com. en 3 actes. Musique d'Audran.
Początek o godz. 8-ej wieczorem. 779

778 **Młotek Stalowy**
z literami J. J., zgubiono w Sobotę w Alejach Ujazdowskich. — Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą do zakładu „R. Kropiwnicki," Senatorska 12.

Wyprzedaż całkowita
z powodu zwinięcia interesu w Magazynie
Trois François,
Niecała № 1,
Towarów galanteryjnych, Kapeluszy, Krawatów, Lasek i t. p., po cenach powtórnie zniżonych. 782

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście № 9,
otrzymała na Skład Główny
Berdau F.
FLORA TATR, PIENIN i Beskidu Zachodniego.
Cena **3 rs.**, z przesyłką poczt. **3.50.** 780

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
4 POKOJE,
przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna, lokal sam w sobie z 2 wejściami, na 1-m piętrze z balkonem, za cenę roczną rs. 460, Tłomackie № 2. 1053R

Ostrzegam niniejszem odbiorców Piwa z mojego browaru i wszystkie osoby interesowane, że zamieszkały w mieście Płocku Josek Hersz Szpiro, nie ma prawa do inkasowania pieniędzy mnie przypadających, oraz, że wszelkie kwity przez tegoż Szpirę wydane i wydać się mogące nie będą miały dla mnie żadnego znaczenia.

Właściciel Browaru w Ciechomicach
1775 **Bernard Dauter.**

POSADA
ogłoszona w dobrach ziemskich z technicznym zakładem dodatkowym dla młodego człowieka znającego język russki, **jest już obsadzoną.**—Donosi się o tem do wiadomości osób interesowanych. 1054R

Bielizna męzka i damska
podług najnowszych modeli
760



Restaurowanie starych koszul: gorsy webowe 50 kop., muszkietery 35 k. kołnierze 25 kop.

Z powodu zmiany lokalu i rozszerzenia w nowem pomieszczeniu działalności fabrycznej,
Meble gotowe wyprzedają się do d. 1 Lipca r. b.
po cenach znacznie zniżonych.
Wszelkie zamówienia na Meble i inne wyroby stolarskie i tapicerskie, przyjmują się bez zmiany. 949R
Magazyn Mebli, Nowy-Świat 32.

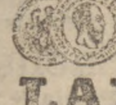
Z POWODU WYJAZDU
są do zbycia dwa interesa, 1° Zakład introligatorski z maszynami, z małą drukarnią, 2° sposób na wyrób specjalnego środka od kaszlu, na co posiadam pozwolenie Rady Lekarskiej.—Oferty składać lit. A. B., w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 978R


Ujeżdżalnia J. Golińskiego

Mokotowska № 31.
Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów.—Przyjmują się konie do tresowania, na stajnię i w komis do sprzedania. 1012R

PENSJONAT
w jednem z najpiękniej położonych i najzdrowszych miast Szlązka Pruskiego, z renomowanemi zakładami naukowemi, przyjmuje młode panny uczęszczające do szkół lub też przebywające zagranicą, celem dalszego kształcenia się i zapewnia im troskliwą macierzyńską opiekę w rodzinie wykształconej wdowy.—Nadzór prac szkolnych, nauka języków, muzyki i gospodarstwa.—Ceny umiarkowane, najlepsze referencje.—Łaskawe oferty uprasza się składać u PP. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod adresem „**Pensjonat 1890.**" 1035

Restitutions Fluid
dla koni, wyrabia
Apteka Wendy i Wiorogórskiego,
45. Krakowskie-Przedmieście.
Cena butelki **rs. 1 kop. 50.** 1028r

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY
polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie Plac Bankowy.
Cenniki franco i gratis.

RYBY.

W dobrach **Garbów** są do sprzedania ryby ze spustu stawów w r. 1890 i na przyszłe 6 lat. — **Administracja dóbr Garbów** p. Nałęczów. 640

Dla PP. Krawców i Krawcowych.

Maszynka **«Eclair»**, do obciągania guzików jakimbądź materjałem i wyrabiania guzików **fantazyjnych damskich**, ocenioną została przez najpierwszych krawców Paryża za nader użyteczny przyrząd. W Warszawie, uznawszy ją **za bardzo praktyczną** już się nią posługują pp.: W. Zaremba, F. Gachet, J. Klein, S. Rychliński, J. Domagalski, F. Taskiewicz—Wyłączna sprzedaż w Domu Handlowym **J. LUKREC, Leszno № 41.** 64

OGRÓD

przy Restauracji

„WALHALLA,"

otwarty 8 Czerwca.

Iliminowany, ognie bengalskie, muzyka salonowa, wejście bezpłatne.

40, Nowy-Świat 40.

767 **K. Barczyński.**

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe Roberta Bohtego, **Nowy-Świat № 34.**

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 398R

MIODOWA 2.

Magazyn Wiedeński ubiorów męzkich L. KOCHA, ubiera **dobrze i tanio.** 740

TRUMNY

metalowe dla dorosłych,

od 25-iu rubli.

S. POZNIAK

48. Nowy-Świat 48,

w WARSZAWIE. 675

KRYNICA
Willa pod WISŁĄ

w sezonie kąpielowym niemal wyłącznie przez obywateli z Królestwa zamieszkiwana, została gruntownie z uwzględnieniem wszelkich wygód odrestaurowana. 741

NA 984R

PIEGI

niezawodnie pomaga

ALBAROSA.

Główny Skład w Aptece Dworu J. C. K. M.

F. Dziechcińskiego,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost Resursy Obywatelskiej.—Tamże **niezawodne Proszki na wszelkie**

Bóle głowy.

---

50 % niżej

Fabryka Obić Papierowych

Gabrjela Sachs,

w Warszawie, ulica Pawia № 36,

WYPRZEDAJE

Wysortowane Obicia własnego wyrobu oraz **Angielskie i Francuskie,**

50 % niżej cen dotychczas praktykowanych, 748

OPONY nieprzemakalne.

jasne i czarne.

MASSA do impregnacji.

PASY do maszyn z płótna żaglowego.

WORKI do filtrowania piwa. 577

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

w Warszawie. Senatorska 32.

Poszukuję zdolnego

Mosiężnika

obeznanego z tokarnią i wyrobem lepszych klamek do drzwi.—**Oferty nadsyłać z podaniem** warunków i dotychczasowem zajęciu do **Karola Zinke w Łodzi.** 1036R

Marszałkowska № 152
J. Strzemieczna.
WYPRZEDAŻ

Staników „Jersey", wysortowanych, gładkich, w paski i z dżetem, Matiné, Bluzki etc., trwać będzie **dni 4.**

CENY NIZKIE. 770

Z powodu kończącego się sezonu, ceny bardzo zniżone:

Suknia kretonowa	rs. **2.90**
Matinka	rs. **1.20**
Suknia wełniana	od rs. **12.—**
Żakiet	rs. **4.50**
Kapelusze damskie	od rs. **2.—**
Kapelusze męzkie słomkowe, po kop.	**75**

Magazyn Aux Quatre Saisons, Nowo-Miodowa 3, dom Mieczkowskiego. 1041R

Jodowo-solankowe Kąpiele

BADHALL

w Austrji północnej.

Najsilniejsze solanki jodowe na lądzie stałym przeciwko **skrofułom** i innym ogólnym i **specjalnym cierpieniom**, przy których **jod jest ważnym środkiem leczniczym.**

Doskonałe urządzenie kuracyjne (Kąpiele, wody, zapakowanie, inhalacje, massaż, kefir). Doskonałe warunki klimatyczne: stacja kolei żelaznej, droga przez Linz nad Dunajem.

Sezon od 15 maja do 30 września

Szczegółowe prospekty w kilku językach przez **Zarząd kuracyjny**

659R ***w Bad Hall.***

Sery Litewskie

z najpierwszych renomowanych fabryk, otrzymaliśmy świeży transport, które sprzedajemy na pudy od rs. **7.50**, do rs. **8.20**, a także i na pojedyncze krążki od 20 do 22 kop. za funt. Polecamy też wyborny ser litewski à la

Baksztejn i Tylzit

na pudy po rs. **8.80**, na całe cegły po **25 kop.** funt. Na prowincję wysyłamy poczynając **od 2 pudów.**

E. Wojewódzki & Comp., Marszałkowska 116, (róg Złotej), w podwórzu. 1007R

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ektraktu orzechowego rs. 3.—
½ Flakona „ „ „ 1.80

Składy w Warszawie u Aleksandra Lipinka, Perfumerja Wierzbowa, róg Niecałej, Aleksandra i Marcelego, Perfumerja, plac Teatralny 8 i u Jana Kalinowskiego, Perfumerja Krakowskie-Przedmieście nr. 65. 539r

---

Administracja Magazynów Tranzytowych
przy stacji Praga dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia, że przyjmuje na skład

WEŁNĘ.

Od wełny w Magazynach Tranzytowych pobierać się będzie:

1) ***Składowe*** po 2 kop. od puda miesięcznie, w pierwszym miesiącu nie mniej, niż za cały miesiąc.
W następstwie za każdy rozpoczęty miesiąc, niemniej niż za pół miesiąca.

2) ***Asekuracja*** po 1 rs. 50 kop. miesięcznie od 1,000 rs. wartości.
Niemniej niż 90 kop. od 1,000 rs.

3) ***Wagowe*** po 1 kop. od puda.

Na złożoną za kwitami w Magazynach Towarzystwa wełnę, może być udzielaną pożyczka przez Bank Handlowy w Warszawie, po porozumieniu się interesanta z tymże Bankiem.

Do każdego kwitu należy przedstawić markę stemplową na 80 kop.

Magazyny tranzytowe połączone są szynami ze wszystkiemi kolejami szeroko i wązkotorowemi. 1025R

Leszno 38

TELEFON Nr 486.

Fabryka Mebli Żelaznych
BRACI FRUMKIN

przeniesioną została na ul. Leszno 38,

do własnej posesji i poleca wielki wybór ***Łóżek, Kołysek, Umywalni, Mebli ogrodowych*** i t. d., ***po cenach fabrycznych.***

Ilustrowane cenniki wysyłają się gratis. Opakowanie i ekspedjowanie do wszystkich dworców bezpłatnie. 1011R

Leszno 38 **Leszno 38** **Leszno 38**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1891-ym:

1) papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, około 3,900 ryz, od rs. 3 kop. 60 za ryzę;

2) białego papieru na dodatki do tejże gazety około 6 ryz, od rs. 11 kop. 80 za ryzę;

3) w razie zapotrzebowania zamiast papieru wymienionego w punkcie I-ym dostawca obowiązany jest dostarczyć 92,000 funtów rulonowego papieru, od kop. 15 za funt.

Warunki licytacyjne i wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 982r

---

Dra LENGIEL'A

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.



Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jaknajdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. **Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.**—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—**Cena słoika** wraz z przepisem **rs. 1 kop. 65.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50 i 35.—Oppo-Pomada** lepsza od Cold-Creamu **rs. 1.**—Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich, w Warszawie u pp. Lud. Spiess i Syn, A. Lipinka i Jana Kalinowskiego; skład główny dla całej Rossji u W. Auricha w Petersburgu, Kołokolnaja 18/19. 970R

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny. Chmielna 60, mieszk. 9. 16761

Potrzebne panny zdolne do staników do upięcia do spódnic. Pensja dobra. Graniczna 7, mieszkania 9. 16861

Pomocnik księgarski, władający językami potrzebny. Oferty Kurjer „Pomocnik". 16850

Panny zdatne do staników oraz dziewczynki do nauki, potrzebne są zaraz. Marszałkowska 136.—Stankiewicz. 16840

Poszukuje się bony polki do dwuletniego dziecka za dobrem wynagrodzeniem. Zgłaszać się mogą tylko posiadające dobre świadectwa. Orla 6, mieszkania 23, od 9-ej rano do 12-ej w południe. 16846

Potrzebny jest od 1-go lipca rolnik do zarządu dóbr pod kierunkiem właściciela. Wymagalne, aby był pojedynczy i posiadał dobre rekomendacje. Wynagrodzenie stosownie do kwalifikacji. Wiadomość najlepiej osobiście: Widok № 23, mieszkania 5, od 15 do 20-go czerwca, od godziny 10-ej do 11-ej rano. 16864

Rządca doświadczony, 20 lat praktyki, chlubne świadectwa i rekomendację obywatela gdzie dziś zarządza, poszukuje posady, obeznany z prowadzeniem kontroli akcyznych. Chłodna 46, mieszk. 24.—Dąbrowska. 16750

Rolnik praktyczny, mający świadectwa z wzorowych gospodarstw, poszukuje miejsca rządcy kilku folwarków w Królestwie lub Cesarstwie. Upraszam życzących składać oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. 16618

Rządca gospodarczy, praktyczny rolnik, inteligentny, energiczny, kawaler, dotąd samodzielnie zarządzał majątkiem przez lat 10, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomość: ul. Sienna № 27, m. 15, do godz. 12 w południe. 16763

Szwajcarka z szyciem życzy umieścić się na czas dłuższy zaraz. Oferty: Kurjer Warszawski A. B. 16781

Subjekt felczerski, który już był w wielu miejscach kąpielowo-leczniczych Krymu i Kaukazu, pragnie wyjechać z chorym lub chorą, na bardzo przystępnych warunkach. Królewska 39, u felczera. 16815

Uczeń do apteki potrzebny zaraz. Rekomendacja wymagalna, pierwszeństwo mają obeznani z praktyką. Wiadomość: ul. Smolna № 15 u właściciela domu, od godz. 3—5-ej po południu. 16795

Urzędnik, kawaler, poszukuje rządztwa domu za mieszkanie. Krucza 40, m. 10. 16878

Wdowa w średnim wieku, ze wsi, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem wiejskiem lub domem, może zaopiekować się dziećmi. Wiadomość: Ciepła 14, m. 21, od 12 do 4-ej po poł. 16727

Kupno i sprzedaż.

Aparat do chłodzenia piwa, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Ceglana 4. 16790

Aryston w dobrym stanie pragnę kupić. Oferty przyjmuje kantorze Kurjera pod „Aryston". 16821

Albumy od 75 kop. do bardzo ozdobnych, nesesery męzkie podróżne z wszelkiemi przyborami do rs. 50, portmonetki, woreczki do pieniędzy, pugilaresy, sakwojaże i torebki damskie ręczne, krawaty od najtańszych do najmodniejszych, laski i tysiące innych artykułów poleca skład towarów galanteryjnych Stanisława Walińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 79, róg Nowo-Miodowej. 16883

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Amerykan mało używany jest do sprzedania. Plac Zielony 1, wiadomość u Stanisława stangreta. 16726

A. Marki pocztowe i albumy z takowemi nabywam na dogodnych warunkach. Elektoralna 28, m. 32. 16374

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 8711

Barometry, termometry, lornetki, binokle, okulary, bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irrygatory, najtaniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. 1596r

Bilardy nowe urzędowej roboty są do sprzedania; za rozmiar, akuratne wykończenie i dobroć dodatków poręczam. Przyjmuję przerabianie bilardów, zakładanie band gumowych, pokrycie suknem z powierzonych mi materjałów, jakoteż i z własnych. Polecając się względom Szanownych Panów, pozostaję z poważaniem, A. Turski, Podwal № 13. 16562

Bardzo tanio do sprzedania stół na 12 osób, szafa do sukien, rozbierana duża, kredens jesionowy, sofa z szufladami, książki rozmaitej treści. Ul. Foksal, dom hr. Przeździeckiego, 2 piętro, od 1-ej do 4-ej. 16746

Biuro kantorowe, massiv dębowe, wykwintnej roboty i kontuar za połowę ceny do sprzedania. Trębacka 11, mieszk. 10. 1682r

Do sprzedania gordon-cetry różnego wieku, buldogi tresowane. Szeroki Dunaj 3. 16873

Do sprzedania ogier arabczyk czystej krwi. Cena rs. 1,000, st. Tłuszcz, wieś Kukawki, w szkole. 16657

Dobra sposobność! Do sprzedania faeton starannie wykończony i gotowy do lakierowania. Cena umiarkowana. Wiadomość w kuźni angielskiej przy ulicy Chmielnej pod № 18. Tamże wielki wybór podków różnych systemów. 16792

Do sprzedania pies-stróż z wilczycy. Praga, Targowa 36/149. Wiadomość u stróża. 16758

Dwa kredensy dębowe, ozdobne, niżej kosztu. Krucza 47, u stolarza. 16829

Do sprzedania dwie kanapy, foteli dziesięć, dwa taborety, wszystko jedwabną zieloną brokatelą kryte, 2 stoliczki fantazyjne, stół, dwa słupy na heban, pianino berlińskie, dwa lustra z konsolami złocone oraz inne drobiazgi salonowe. Wiadomość u tapicera Burjana, Nowy-Świat 34. 1641r

Do sprzedania niedrogo z powodu wyjazdu para karych ogierów, doskonale ujeżdżonych, z atestatami. Widzieć od 12—2-ej, Hoża 64, m. 7. 16656

Do sprzedania całe urządzenie do szynku. Bracka 10, mieszk. 2. 16244

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 16528

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian 7 oktaw za 160 rs., mahoniowy, Długa № 25, w lombardzie, do sprzedania. 1665r

Fisharmonja o 14 regestrach, w jaknajlepszym stanie. Melodykon o 8-iu regestrach nowy. Szafa grająca (antyk) do sprzedania. Fabryka organów L. Blomberg i syn, Leszno № 65. 16696

Fortepian wiedeński Asta, czarny, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Hoża 28, mieszk. 21, u p. Dakowskiego. 16803

Fisharmonja salonowa, o bardzo pięknym tonie, przydatna także jako akompanjament do śpiewu, jest do sprzedania zaraz, za rs. 90, Nowogrodzka № 15, mieszkania 1, od 4 do 6-ej. 16770

Fisharmonja paryzka, mechaniczna z wałem, grająca 8 sztuk nowoczesnych, za pomocą korby, jakoteż do gry ręcznej za 100 rs. Zastać można od 9 do 11 rano. Wielka 50, mieszkania 4. 16970

Fortepian Hofera do sprzedania. Jerozolimska 25, mieszkania 7. 16817

Fortepian prawie nowy, tanio. Danielewiczowska № 4, w lombardzie. 1684r

Fortepian wiedeński Kramera, krótki, rs. 400. Elektoralna 10; mieszk. 20. 16785

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Fortepian czarny rs. 80, obrazy, dywany perskie, szafy orzechowe 100, lustra, lampy bogate, repetier płaski 40, remontuar męski, biżuterja, zegary antyki, inne rzeczy, od 9 do 6-ej. Nowy-Świat 32—22. 16224

Garnitur mebli mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 2, m. 6, drugie piętro. 16665

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, stół, toaleta, biurko, szeslong. Zielna 24. 16869

Garniturek mebli 35, otomana 19, szeslong ceratą kryty 14, damski 13. Ulica Wspólna № 20. 16879

Jest do sprzedania wózek dla chorej osoby, bardzo praktyczny, oraz łóżko żelazne z materacem sprężynowym i piernatem. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Europejskim. 16783

Jest do sprzedania powóz czterocsobowy, w dobrym stanie; za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Stare-Miasto № 40 nowy, w składzie mąki. 16813

Jest do sprzedania 400 funtów siarku węgla vel siarczyku, z beczką żelazną hermetycznie zamykaną. Wiadomość: Królewska № 17, u tapicera. 16767

Kasa ogniotrwała Bothego do sprzedania, skrzynia żelazna, umywalnia marmurowa, łóżko ze stalowym materacem. Marszałkowska 125, m. 27. 16432

Kupię mało używany faeton parokonny na wieś, szory lub chomonta krak. dobre i siodło angielskie. Adres ofert: „Sąsiad" w adm. Kurjera Warsz. 16639

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 15903

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Koniaki kuracyjne oryginalne, w butelkach sprowadzane, z pierwszorzędnych domów francuskich, po cenie hurtowej, poleca handel win F. Venulet et Comp., Długa № 49, wprost Nalewek. 15642

Kontuar, szafka wystawowa drzwiowa, gablota, szeslong do sprzedania tanio. Daniłowiczowska № 16, mieszk. 26. 16880

Kupuję i sprzedaję garderobę damską, mało używaną. Widok 8. 16632

Kozetka i 2 foteliki fantazyjne, pięknie wykończone, używane, otomana i obraz olejny przedstawiający rodzinę hr. Skarbek w naturalnej wielkości, pozostawiono do sprzedania b. tanio. Ulica Chmielna № 10, u tapicera. 16818

Letnie materace zdrowia po rs. 6. Marszałkowska № 132, mieszkania 9. 16831

Lando, kareta, faeton i brek, mało używane, różne bryczki i siodło do sprzedania. Plac Witkowskiego 3. 16316

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 16443

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 16662

Meble tanio sprzedaję zwyczajne i fantazyjne garnitury, otomany, szeslongi, szeslonżki, stoliczki, fotele. Elektoralna 45, u tapicera. 16859

Maszyna krawiecka, doskonała, za cenę 25 rs. Marszałkowska 143, mieszk. 12. 16799

Materjały czarne na suknie, po niebywałych cenach. — K. Mantey, Świętokrzyska 8. 16776

Muła i osła kto ma do sprzedania, niech się zgłosi do administracji Ogrodu zoologicznego (Bagatela 8). Ogród nabywa także zwierzęta i ptactwo nie hodowane, krajowe i zagraniczne. 16830

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 16707

Maszyna Singera oryginalna do sprzedania. Hoża 48, m. 2. 16519

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 16727

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 16457

Melodykony, jeden o 14 regestrach paryski, drugi o 8-iu oraz szafa grająca (antyk) do sprzedania. Leszno 65, fabryka organów. 16698

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 16167

Nagrodzone medalem na wystawie w r. 1890-ym otomany, uznane za najlepsze, poleca tapicer J. Wiktor, ulica Chmielna № 10. 16819

Obrazy olejne na płótnie i drzewie, sprzedaję z powodu wyjazdu za 1/10 część wartości. Żyrandol i zegar empire, wazony, wazoniki za bezcen. Marszałkowska 129, mieszkania 5. 16793

Otomana, łóżko jesionowe, z materacem tremo, lambrekiny i kufer podróżny do sprzedania. Piękna № 34, mieszkania 4, tylko od 2 do 6. 16868

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11. Owoce sezonowe własnej produkcji, codziennie oprócz świąt. 1604r

Owczy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Pianina nagrodzone medalem srebrnym za przystępną cenę do sprzedania w specjalnej fabryce A. Dütz, Jasna № 3. 16510

Posadzka masiw dębowa z jesionem i fornierowana, za dobroć gwarancja. Nowolipie № 54. 16341

Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaję tanio. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Pianino prawie nowe do sprzedania lub wynajęcia. Wielka 45, Fiedler. 15994

Pianina i fortepiany amerykańskiego systemu od 300 do 500 rs., nagrodzone na ostatniej wystawie wielkim medalem, do sprzedania na raty. Nowy-Świat 34, Nowicki. 16505

Powieści w czterech językach, odpowiednie do czytelni. Chmielna 48, m. 16. 16010

Potrzebny wózek resorowy dla chorego. Wiadomość u stróża, ulica Marszałkowska 119. 16780

Prysznic, kredens i materac jest do sprzedania. Wspólna № 23, mieszk. 14. 16833

Sprzedaje i kupuje wszelkie starożytności, meble, porcelany, bronzy, materje, srebro itp. Żabia 3, mieszkania 3. 16825

Sukę dużą, roczną, czarną, gładką, ładną, za bezcen sprzedam. Hoża 20—1. 16824

Szafa grająca o 10 wałach, antyk, do sprzedania za rs. 250. Leszno 65, fabryka organów. 16697

Są do sprzedania różnego rodzaju faetony nowe i używane, 2 karety, podwójna i poczwórna, zdatna na omnibus. Kap mało używany. Krakowskie-Przedmieście № 44, stróż wskaże. 16860

Tanio do sprzedania prześliczny trzymiejscowy kabrjolet. Wiadomość: Piękna 30. 16598

Tokarnia nowa do galanterji i naciągania blachy do sprzedania. Elektoralna 6, mieszkania 11. 1662r

Truskawki olbrzymie funt 45, poziomki 40 kop., trzy razy tygodniowo. Ulica Chmielna 15. 16682

Tanio sprzedam dwa łóżka na orzech, biurko jesionowe dobrej roboty, szafkę kredensową, otomanę, fotel skórzany, garnitur marynarkowy nowy, sakpalto na wysokiego mężczyznę. Długa № 20, sklep kwiatów. 16633

Wańtuchy, mydło do mycia owiec, szpagat, worki, koński ząb, seradellę, łubin, wykę, polecają po zniżonych cenach L. Mierosławski et Comp., Elektoralna № 5. 15135

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania całkowite urządzenie salki, garnitur mebli, lustro z konsolą, dywany, landszafty, samowar, 2 maszyny do szycia i wiele innych przedmiotów. Wiadomość ul. Długa № 27, u stróża. 1612r

Za przystępną cenę fortepian Kralla i Seidlera w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie wódek F. Jankowskiego, ul. Leszno № 1. 16623

Z powodu wyjazdu meble, łóżko, umywalka, orzechowe, miedź. Złota 55, mieszk. 18, od 9—12. 16863

Żyrandol i dwa kandelabry bronzowe, złocone, klęcznik palisandrowy, rzeźbiony przez Lindnera, do sprzedania. Śliska № 4, mieszkania 1, od 4—5. 16387

1 garnitur mebli, konsola, 2 otomany, stolik do kart, umywalnia, lampa, lustro, kwiaty, szafy, szafka kuchenna, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Wierzbowa 6, magazyn p. Leslauer, od godz. 9 do 4. 16804

Interesa handl. i mająt.

Browar do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 15142

Całe urządzenie kawiarni jest do sprzedania zaraz na bardzo przystępnych warunkach. Ul. Elektoralna № 49. 16855

Chłodna ulica № 5. Sklep spożywczy do sprzedania. 16882

Dom za rs. 16,000, z dochodem rs. 2,300, Towarzystwa rs. 5,000, do ręki rs. 5,000, pozostać może na gruncie rs. 6,000 na 6%, położony w okolicy Placu Trzech Krzyży i Nowego-Światu. Wiadomość codzień od 4 do 6-ej, Hoża № 20, m. 12. 16622

Do sprzedania wiatrak cylindrowy w bardzo dobrym stanie, z całem zabudowaniem gospodarczem i do tego 6 mórg ziemi ogrodowej pomiędzy fabryką i koleją w powiecie błońskim, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Chłodna № 18, w handlu wiktuałów, u „P. S." 16462

Do sprzedania sklep spożywczy, Ul. Nowy-Świat № 22. 16272

Dom z ogrodem (1,700 dochodu), placu 12,000 na Pradze, sprzedam tanio, zamienię na folwark lub dzierżawę. Oferty w Kurjerze „Dom 1,700." 16539

Do wydzierżawienia młyn wodny w każdym czasie, o dwóch kołach, z walcami, świeżo wystawiony, przy dużej wodzie, z porządnem mieszkaniem w samym młynie, stodołą i stajnią przy nim. Od Warszawy 60 wiorst, od st. k. ż. ter. Mrozy 5 wiorst, od m. Kałuszyna 5 wiorst, od szosy W. B. 2 wiorsty. Do tej dzierżawy może być dodane: ogród, łąka, 10 morgów pola i wypas dla inwentarza. Można wziąć przytem w dzierżawę staw dla połowu ryb. Wymagalną jest kaucja, równająca się mniej więcej rocznej tenucie. Adres pocztowy: Kałuszyn, dziedzicowi Gołębiówki. 16002

Do sprzedania pralnia z powodu wyjazdu z wyrobionemi sklepami, „firma Zofja", za cenę przystępną. Elektoralna № 9. 16728

Do sprzedania zaraz z wolnej ręki dobra Sadkowiec, położone w powiecie rawskim, gubernji piotrkowskiej, z inwentarzami żywym i martwym, kompletnemi zasiewami, budynkami murowanemi pod blachą, bez służebności, włók miary nowopolskiej 37, cena włóki rs. 2,800. Bliższe szczegóły na miejscu w Sadkowicach, przez Nowe-Miasto piotrkowskie, Gądzyński. 16700

Dobra suma hypoteczna 6,000 do odstąpienia. Wiadomość: ulica Długa № 42, Biuro próśb. 16688

Folwarków 3 razem lub częściowo do sprzedania pod Warszawą. Informacje róg ulic Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 16334

Interes handlowy dobrze procentujący, egzystujący 54 lata, do odstąpienia; potrzeba gotówką około 12,000. Wiadomość: Długa 42, Biuro próśb. 16687

Jest do sprzedania folwarczek wraz z młynem wodnym przy rzece Sanie, z zasiewami ozimemi i jaremi, inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość u Gostkiewicza, ul. Wronia № 24, w sklepie. 16820

Kantor przewozowy „Konkurencja", Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i bronzy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1574r

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie. Freta № 45. 16601

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Gęsia № 33. 16875

Mila od stacji Łazy kolei warszawsko-wiedeńskiej i stacji pocztowej jest do wydzierżawienia dawna fryszerka a następnie kozikarnia, o znacznej sile wody, w miejscowości wśród lasu, odosobnionej i odpowiedniej do założenia fabryki przetworów chemicznych lub eksplodujących. Wiadomość bliższa u właściciela dóbr Rokitno, stacja Łazy kolei warsz.-wied. 16092

Place (bezczynszowe) Dzielna 73, do sprzedania, kop. 80 łokieć, w bliskości mającego się wkrótce budować kościoła. 16888

Potrzebna jest suma 10,000 rs. na majątek, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, pewność zupełna. Wiadomość: Nowogrodzka 21, m. 6, rano do 11-ej i po południu od 3 do 5-ej. 16847

Pryncypalna ulica, dom piękny do sprzedania, warunki dogodne, bez pośrednictwa. Wiadomość w aptece, róg ul. Świętokrzyskiej. 16786

Poszukuję dzierżawy domu, na żądanie zapłacę za parę lat. Oferty: Kurjer Warsz. „Dzierżawa." 16779

Posesja do sprzedania na raty w Sielcach, za rogatką belwederską, składająca się z murowanego domu o 7-iu pokojach, 2-ch kuchniach, stajni, wozowni, obórki, z dużego i 2-ch małych ogrodów i urządzonej farbiarni. Posesja ta obecnie wynajęta i służyć może na każdy inny proceder. Wiadomość u właściciela K. Mantey, Świętokrzyska 8. 16194

Pralnia bielizny do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Ulica Elektoralna 33, w sklepie. 16708

Restauracja z bilardem jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość u szwajcara w hotelu Francuskim. 16756

Rubli 30,000 potrzeba na dom przy pryncypalnej ulicy bezpośrednio po 55,000 Towarzystwa. Lokacja najpewniejsza. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Hypoteka." 16788

Rubli 2,000 potrzeba na hypotekę folwarku w gub. warszawskiej, na spłatę wierzytelności. Wiadomość pod № 10 przy ul. Chłodnej, mieszkania № 3. 16674

Rubli 10,000 potrzeba na majątek pod samą Warszawą, pierwszy numer po Towarzystwie. Dochody stałe z majątku rs. 10,000, Długów niema. Oferty w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod D. N. 1650r

Rubli 12,000 do 14,000 potrzebne od 1 lipca na 1-szy numer. Wiadomość: kiosk róg Królewskiej i Krak.-Przedm. 16535

Sklep spożywczy dobry jest do sprzedania zaraz. Ul. Nowolipki № 52. 16752

Sklep spożywczy w dobrym punkcie. Krochmalna № 44. 16747

Sklepik do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 44. 16766

Sklep spożywczy do sprzedania. Wolność № 17. 16762

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Pańska № 42. 16835

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Ulica Królewska № 31. 16834

Sklep spożywczy do sprzedania za 70 rs. Wolska 3, m. 11. 16871

Suma około 3,000 rs., hypoteczna, do odstąpienia na jaki interes lub folwark. Wiadomość: Nowy-Zjazd 3, m. 51. 16113

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, komorne tanie. Ul. Bugaj № 23. 16854

Sklep mydlarski i farb malarskich do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Marszałkowska № 80. 16375

Sklep norymberski w ruchliwym punkcie miasta położony, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w składzie parasoli i kapeluszy P. Hofert, ulica Nowomiodowa. 16195

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, ul. Elektoralna № 28. 16450

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Pańska № 105. 16575

Tanio do sprzedania kawiarnia, ciesząca się dobrym zbytem. Senatorska 32. 16887

Wspólnika z kapitałem od 6 do 8,000 rs. potrzebuję do mojego interesu, to jest do fabryki garbarskiej dobrze procentującej. Oferty proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma pod lit. H. B. Warszawa. 16784

Willa z ogrodem owocowym w Aleksandrowie do sprzedania, przy stacji kolei, za bardzo przystępną cenę. Oferty Kurjer Warsz. „Aleksandrów." 16826

Willa b. piękna w lesie, pod Warszawą, nad rzeczką, do sprzedania tanio. Wiadomość: róg Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 16333

W osadzie fabrycznej do sprzedania sklep z towarami galanteryjnemi i kapeluszami. Wiadomość w perfumerji W-go Zaleszczyńskiego, Przejazd № 1. 16612

Zakład fryzjerski do sprzedania, dający pewne utrzymanie, w Warszawie. Wiadomość w kiosku na Zielonym Placu. 16765

Zakład bednarski, wraz z warsztatem połączony, egzystujący od lat 7, z przyczyny choroby do sprzedania. Grzybów № 1, w bazarze. 16814

Z powodu wyjazdu do sprzedania w Łowiczu dom murowany z drewnianą oficyną za przystępną cenę. Wiadomość: Ogrodowa 4, w sklepie. 16809

Zakład introligatorski ręczny do sprzedania bardzo tanio oraz introligator uzdolniony poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Oboźna 9, mieszk. 7. 1683r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Dwa pokoje i przedpokój, oraz pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 lipca. Krakowskie-Przedmieście 58, w domu Fajansa, stróż wskaże. 1626r

Do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje, antresola, kuchnia, na dole, przy ogrodzie, dla kawalera, emeryta lub emerytki bezdzietnych. Aleksandrja 14, u rządcy. 16599

Do wynajęcia pokój i kuchnia, skład węgli, piwnica. Piękna 49. 16593

Do wynajęcia w każdym czasie, plac Teatralny № 473B. Lokal na 3-m piętrze, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u rządcy domu, 1581r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal na dole, składający się z dużej sali i 2-ch pokoi na biuro, pracownię, skład mebli i t. p. Obszerna suterena na warsztat ślusarski i dwie duże piwnice, oraz miejsce na dwa sklepy. Ulica Nowy-Zjazd № 5, w Warszawie. 16734

Do wynajęcia 2 lub 3 pokoje umeblowane, kuchnia, od 8 (20) czerwca. Krucza 12—7, od 3-ej do 7-ej. 16516

Do wynajęcia przy ulicy Królewskiej № 51, róg Grzybowa, zaraz lub od 1 lipca na 1-m piętrze 2 lokale, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju, pasażu, piwnicy, góry z wszelkiemi wygodami. Tamże różne sklepy. Wiadomość u p. Morytza Neufelda, lub w składzie żelaza p. Zylbera. 16764

Dwa pojedyńcze pokoje, każdy z osobna do wynajęcia od 1 lipca za rs. 9 i 6½ miesięcznie, przy ulicy Smolnej-Wysokiej № 22, wiadomość u stróża. 16853

Do wynajęcia pokój z przedpokojem, umeblowany. Daniłowiczowska 16, mieszkania № 12. 16808

Elegancko umeblowany lokal do wynajęcia 1 lipca. Mokotowska 52, stróż wskaże. 16636

Frontowe pokoje od Nowo-Miodowej № 2, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 lipca r. b., wiadomość u stróża. 1685r

Jeszcze jedno letnie mieszkanie, a zarazem dla osób pojedyńczych pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem w Ostrowie, las, gimnastyka, kąpiel, przy przystanku Dębe-Wielkie kolei Terespolskiej. Bliższe szczegóły: magazyn parasoli Hofertowej, Nowo-Miodowa. 16822

Jest do wynajęcia pokój przy familji, z usługą i opałem, za rs. 9. Leszno 18, mieszkania № 40. 16858

Letnie mieszkanie w Czerzniewie pod Płockiem, cztery umeblowane pokoje we dworze, kuchnia, ogród łazienka, łódka, położenie prześliczne, konie do rozporządzenia, wszelkie produkta na miejscu. Wiadomość: Jerozolimska 66, mieszkania 6. 16827

Letnie mieszkanie, (3—4 pokoi), w pałacyku, nieprzewidzianie do odnajęcia tanio. Las, kąpiel, wszelkie dogodności. Wiadomość Jerozolimska 63, stróż wskaże. 16838

Letnie mieszkania w Otwocku, willa Cacko, 3 i 2 pokoje, umeblowane, lodownia. Wiadomość: bufet, lub Warszawa. Jerozolimska № 64. 16791

Letnie mieszkanie, obszerne, wygodne, w ogrodzie dużym, las sosnowy blizko kąpiele. Miejscowość urocza, p. Otwock. w Gliniance. 16261

Mieszkania do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Nowogrodzkiej № 9, składające się z dwóch, trzech i pięciu pokoi z kuchniami, wodociągiem i zlewem. 16797

Marszałkowska, trzeci dom od ogrodu, od lipca są: 1, 2 lub 5 pokoi z meblami. Wiadomość: Erywańska 16, m. 27. 16823

Mieszkanie letnie, z całodziennem utrzymaniem, od rubla dziennie, położone wśród parku cienistego, w blizkości dużych lasów, kąpiel w miejscu, kuchnia doskonała, fortepian, bilard do użytku, konie do wyjazdu. Bliższa wiadomość: Warecka № 12, m. 2. 16806

Na miesiące letnie kilka pokoi lub mniej, z meblami do odnajęcia, blizko teatru i Saskiego ogrodu. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1619r

Nowy-Świat № 41, do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderóbka, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-szem piętrze, za rs. 875 rocznie. 1670r

Od 1-go lipca 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, pierwsze piętro, od frontu. Ogrodowa 16. 16881

Od 1-go lipca lokal 4 pokoje oraz pokój z przedpokojem. № 9, róg Sosnowej i Złotej. 16876

Od 8-go lipca r. b. różne mieszkania frontowe do wynajęcia, po cenie nader miarkowanej, po 4, 3, 2 i pokoje z balkonami. Dzielna № 46. 16782

Pokój o dwóch oknach przy familji, z usługą, a na żądanie i wygodnem życiem—jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Nowe-Miasto № 1, m. № 7, na piętrze, obok kośc. św. Kazimierza przy ulicy Starej. 15754

Pokój wygodnie umeblowany, zaraz. Aleksandrja 14, m. 25, 1-e piętro. 1642r

Pokój z przedpokojem, na pierwszem piętrze, dla mężczyzny. Świętokrzyzka 27, mieszkania 15. 16648

Potrzebne jest zaraz mieszkanie, złożene z 4-ch lub 6-u pokojów z kuchnią i piwnicą. Może być z meblami lub bez—na kwartał lub miesięcznie. Wiadomość: Hotel Victoria № 4. 16672

Pokoje umeblowane, pojedyńcze lub razem do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, mieszkania 3. 16778

Pokój z balkonem, meblami i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 132, m. 6. 16832

Pokój dla kobiety dobrze wychowanej, z usługą. Długa № 11, m. 22. 16812

Potrzebne letnie mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem. Długa № 11, na pensji. 16811

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia z całkowitem umeblowaniem, na miesiące letnie do wynajęcia. Wiadomość: ul. Krucza № 14, mieszkania № 1. 16842

W Grodzisku na lato, przy rodzinie średniozamożnej, inteligentnej, miejsce dla chłopca, lub osoby dorosłej, bez różnicy płci. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lato." 16629

Z powodu wyjazdu dwa lub trzy pokoje umeblowane, z usługą, do wynajęcia na czas letnich miesięcy. Krucza 23, m. 4. 16271

Z powodu wyjazdu, 6 pokojów do wynajęcia. Marszałkowska 136, róg Świętokrzyzkiej, mieszkania 8. 16757

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-sze piętro, 320 rs., 2-e 300 rocznie, do wynajęcia od św. Jana. Twarda 38. 16852

5 lub 6 pokojów do wynajęcia od 1 lipca. Hoża 24. 16603

34 Złota. Pierwsze piętro, 6 pokojów pięknie wykończonych—piękne wejście. 15771

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska № 3. 15498

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Bez legitymacji. Ulica Chłodna № 21. 16308

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania № 17. 16857

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amelie." 16845

Całe lato na Bielanach restauracja Bronisławy jest otwartą i przyjmuje tanio wszelkie obstalunki. 16855

Darmo można zabierać piasek, mułek dla fabryk przy nowo-budującym się domu. Włodzimierska № 8. 16517

Dla dam lubiących oszczędność robię suknie, po rs. 2. Długa 37—4, od frontu. — Mieczysława. 16753

„Dla Samotnika" list na poste-restante przy placu Wareckim. 16884

„Exsiccator." Niezbędny dla każdego budującego w obecnej porze. —Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1671r

Hafty maszynowe wykonywa na własnych maszynach. K. Mantey. Świętokrzyzka № 8. 16777

„Mucha" najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją W. Buchnera (Ner. Buch) i przy współudziale P. Kośmińskiego, (Paul de Coś), F. Reinsteina, (Francesco), A. Oppmana, (Szpilka), A. Orłowskiego, (Krogulec) i innych znanych humorystów. Cena prenumeracyjna w Warszawie rocznie 3.60, na prowincji 4. Adres redakcji: Warszawa, Elektoralna 8. 1668r

Mechanikowi Z. J. List do pana znajduje się na poczcie—poste-restante w Warszawie. 13755

Nagrody rs. 3. W niedzielę rano zgubiono szpilkę do krawata, podkowę z rozetkami. Długa 37, m. 2. 16749

Osoba młoda, mężatka, ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do piersi, z przyczyny śmierci swego. Piękna № 44, mieszkania 12. 16833

Osoba w średnim wieku, żona profesora, wyjeżdża na drugi sezon do Ciechocinka i przyjmuje pod opiekę osoby płci żeńskiej różnego wieku, za rekomendacją. Wiadomość w sklepie p. Mareinkowskiego, ul. Marszałkowska № 117. 16805

Osoba wykształcona, wyjeżdżająca z dziećmi do miejscowości leczniczej, pragnie zabrać z sobą jedną dziewczynkę. Wilcza 71, mieszkania 3. 16800

Pół losu do odstąpienia. Wielka 39, mieszkania 4. 16789

Pokój z usługą, samowarem, 8 rubli. Świętokrzyzka 27, mieszkania 13. 15919

Przeprowadzki i opakowania uskutecznia z odpowiedzialnością stolarz Zieliński, Krucza 49. 16279

Pokoje pojedyńcze, z usługą i wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Staniki trykotowe w najświeższych fasonach wyrabia i poleca. K. Mantey. Świętokrzyzka 8. 16775

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą niedaleko Spały—stacja Tomaszów Rawski, są oprócz większych letnich mieszkań familijnych i pokoje pojedyńcze, na żądanie z całodziennem utrzymaniem—pokój pojedyńczy na cały sezon kosztuje rs. 25, całodzienne utrzymanie miesięcznie rs. 25. Wiadomość u właściciela adw. przys. Bernarda Birencweiga w Łodzi, lub w administracji letnich mieszkań w Inowłodzu przez Tomaszów Rawski. 15615

W dniu wczorajszym wysiadając z dworca dr. W.-Wiedeńskiej do tramwaju uroniłam portmonetkę z pewną kwotą pieniędzy, 2 kluzzyki od zegarków i różne notatki z loteryjnemi biletami 4-ej klasy bieżącej loterji. Łaskawy znalazca raczy sobie pieniądze zatrzymać, a pomienione przedmioty zwrócić na ulicę Krakowskie-Przedmieście № 65, do mieszkania № 5. 16837

Ze wszystkiem panienki z prowincji, kroju, szycia sukien. Wilcza 18. Kosińska. 16844

Zgubiono pugilares z kilkonastoma rublami. Znalazca odesłać raczy za nagrodą jaką wyznaczy Stanisławowi Doboszyńskiemu. Dobra 55. 16886

Z powodu zwinięcia magazynu Trois François, uprasza się sz. kljentelę o odbiór pozostawionych kapeluszy do 1 lipca r. b.; tamże jest do sprzedania urządzenie sklepowe, lampy, lustro i t. p. 1666r

5 rubli nagrody. Zostały zgubione lub skradzione między 1-m a 6-m b. m. dwie dwudziesto-dolarowe sztuki złote. Znalazca lub też kto trop wskaże otrzyma powyższą nagrodę. Włodzimierska № 11, mieszk. 9. 16872

6 czerwca skradziono pugilares z biletami na wolny przejazd drogą żelazną Nadwiślańską na rok 1890 № 215 i Warszawsko-Wiedeńską № 203. Zastrzeżenia poczyniono. 18648

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Мая (10 Юния) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).